Nr. 83. Niedziela, dnia 9 Kwietnia 1933 roku. Cena 10 gr. Rok XXVIII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE

Ciężkie położenie na froncie pracy

Coraz mniej stale zatrudnionych.

Rok ubiegły dla przemysłu w Polsce był jeszcze bardziej niepomyślny od r. 1931 O stanie jego można powziąć mniemanie z ilości zakładów czynnych, ilości zatrudnionych robotników, rodzaju zatrudnienia itd.

Jeżeli za okres wyjściowy wziąć rok 1929, to okaże się, że według danych Gł. Urzędu Statystycznego ilość zakładów czynnych (w przemyśle przetwórczym) z 4,471 w r. 1929 spadła na 1 stycznia 1933 roku do 3,617, tj. o 19,1 proc., ilość natomiast nieczynnych w tymże czasie z 662 wzrosła do 1,717 tj. o 159.4 proc.

Biorąc poszczególne lata w tym czteroletnim okresie, okaże się, że zakłady nieczynne stanowiły odpowiednio 12.9 proc 19.7 proc., 28,9 proc. i 32,2 proc, ogólnej ilości zakładów w przemyśle przetwórczym. Wzrost odsetka zakładów, których kominy przestały dymić, jest całkiem wyraźny.

Ilość zatrudnionych robotników w zakładach czynnych w ciągu czterech ostatnich lat spadła o 44,9 proc. (z 510,686 do 281,196), przyczem w poszczególnych latach na jeden zakład przypada przeciętnie 114 robotników (w r. 1929), 96 (w r. 1930), 84 (w r. 1931) i 78 (w r. 1932). Należałoby stąd wysnuć wniosek, że bądź skutkiem braku zamówień zwalniano robotników, bądź zamykano przedewszystkiem zakłady większe, co jest zresztą cechą charakterystyczną obecnego przesilenia gospodarczego

Na tem wszakże jeszcze nie koniec. Okazuje się bowiem, że ilość robotników częściowo zatrudnionych — maleje.

Biorąc poszczególne lata, otrzymamy, że robotnicy stale zatrudnieni stanowią 81.5 proc., 76.8 proc., 67,3 proc, i 51.6 proc ogólnej masy robotniczej, częściowo zaś zatrudnieni odpowiednio — 18,5 proc. 23,1 proc., 32,7 proc. i 48,4 proc, W ciągu zaś czterech lat ilość robotników stale zatrudnionych spadła o 65,1 proc. (z 416085 na 145,223), a więc znacznie więcej, aniżeli ilość ogólna wszystkich robotników, tak stale, jak częściowo zatrudnionych (z 510.686 na 281,196, tj. o 44,9 proc.)

Na jeden zakład przemysłowy robotników stale zatrudnionych przypadnie przeciętnie w poszczególnych latach odpowiednio 93, 74, 57 i 40, liczba ta zatem w okresie czteroletnim spadła o 57.0 proc., o 31,6 proc.., skutkiem wzrostu, jak wskazano wyżej, robotników częściowo zatrudnionych.

Liczba robotników pracujących nie cały tydzień stale wzrasta, przyczem w odnośne lata na jeden zakład przypada 26, 22, 28 i 38 robotników, w okresie zatem 1929-32 r. liczba ta wzrosła o 81,4 proc.

Ciężkie położenie klasy pracującej pogarsza się nietylko skutkiem bezrobocia i rosnącej ciągle liczby częściowo zatrudnionych, ale również i skutkiem tego, że niepomiernie zwiększa się liczba zbyt krótko pracujących w tygodniu, aby otrzymany zarobek mógł wystarczyć na wyżywienie rodziny. Tak więc ilość robotników zatrudnionych 4—5 dni w tygodniu zwiększyła się o 24,7 proc. (z 77,468 w r. 1929 do 96,604 w początku 1933 r.), natomiast zatrudnionych 1—3 dni wzrosła w tymże czasie o 129.8 proc. (z 17,133 do 39,369).

Ta ostatnia kategorja robotników nie figuruje ani w spisach bezrobotnych, nie ma prawa do zasiłków z funduszu dla pozbawionych pracy, ani rzecz prosta nie korzysta z pomocy filantropijnych instytucyj, które skutkiem słabego napływu ofiar zmuszone są pomagać tylko najbardziej potrzebującym.

Realnie zaś rzecz biorąc, robotnik, pracujący jeden dzień w tygodniu, pomocy tej potrzebuje niemniej od niepracującego całkiem.

R.

Triumfalny wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy w Palmową Niedzielę.

Na „Niedzielę Palmową"

Niedziela Palmowa — radosna
Tak dziwnie nam serca przemienia...
Czy może dlatego, że wiosna
Nam niesie czarowne swe tchnienia?

A może w nas radość się budzi,
Że wkrótce przez „Zmartwychpowstanie"
Dzień lepszy zaświeci dla ludzi!...
Więc radość wyrywa nam łkanie:

O Jezu! — nadziejo jedyna...
My los swój składany w Twe ręce,
Niech bliska Twej męki godzina
Zły los nasz okupi w swej męce.

Niech ciało Twe święte, męczone,
Nam doda wytrwania i męstwa,
A czoło Twe ciernią wieńczone,
Zapewni Twym wiernym zwycięstwa!

Anna Machayowa.

Nowa stygmatyczka Helena Alello

zelektryzowała całą Italię.

Sfery kościelne zachowują się wobec niej z wyczekującą rezerwą.

Rzym. — Ubiegłe lata dały światu kilka stygmatyczek. Ostatnio pokazała się nowa stygmatyczka, tym razem na terenie Italji. Jest nią zakonnica Helena Alello w Cosenza, jedna z sióstr, które prowadzą żłobek dziecięcy. Zakonnica ta od kilku dni poci się krwią, a na ciele pokazują się stygmaty, podobne, jak to było u Chrystusa Pana. Zakonnica ta nie przyjmuje żadnego pokarmu tylko codziennie Przenajświętszy Sakrament pod postacią św. Komunji.

Wieść o „świętej zakonnicy" rozeszła się błyskawicznie po całej Italji i codziennie tłumy pobożnych pielgrzymów śpieszą się do Cosenza, aby się dotknąć szat „świętej". Wobec licznych bardzo tłumów policja musiała postawić silny posterunek pod domem zakonnym, w którym mieszka siostra stygmatyczka Helena Alello.

Władze kościelne zajmują stanowisko badawczo - wyczekujące.

Jak podaje neapolitański „Il Mattino" z dnia 2 kwietnia siostra Helena przepowiedziała na kilka tygodni naprzód stan swych stygmatów swoim współtowarzyszkom pracy, a także rodzinie i fakt, że z Kalabrji, Bazylikaty, Kampanji i z innych prowincji będą przybywać tłumy ciekawych. Przepowiedziała także, że w okresie Wielkiego Tygodnia jej cierpienia sygmatyczne będą bardzo wielkie. Wszyscy więc dziś wybierają się do Cosenza, aby być świadkami tej zmiany fizycznej, jaka występuje u pobożnej zakonnicy.

Reorganizacja francuskiego lotnictwa.

14 generałów, 35.000 żołnierzy.

Paryż. — Dzienniki donoszą, że rząd wniesie w ciągu najbliższych dni do Izby projekt reorganizacji francuskich sił lotniczych, które będą tworzyły oddzielną jednostkę podobnie jak armja lądowa i marynarka wojenna. Armja powietrzna będzie liczyła 9 generałów dywizji, 14 generałów brygady, 55 pułkowników, 82 podpułkowników, 282 majorów, 785 kapitanów, 1.485 poruczników, 1783 podporuczników, oraz 278 oficerów płatniczych i 180 oficerów mechaników różnych rang. Liczba podoficerów i żołnierzy ma wynosić 35.000. Oficerowie korpusu lotniczego będą odbywali studja w specjalnej szkole lotniczej w pobliżu Marsylji lub Bordeaux. Armja powietrzna będzie prowadziła operacje samodzielne lub też współdziałała z armją lądową i marynarką wojenną. Francuskie sfery przywiązują wielką wagę do projektów reorganizacji lotnictwa.

Akcja obronna Polaków jest konieczną

stwierdza katolicka gazeta niemiecka.

Rybnik. — „Katolische Volkszeitung" zamieściła charakterystyczny artykuł p. t.: „Echa antypolskich wystąpień w Niemczech".

Rybnicka „Katolische Volkszeitung" z całą odwagą zwalcza hitleryzm. W artykule tym czytamy, że Niemcy na najwyższych miejscach, np. w sejmie pruskim, obrażają i lżą Polskę, oraz jej naród. Na przedstawicieli mniejszości polskiej w Niemczech urządza się napady, przeprowadza się rewizję w ich mieszkaniach, zamyka się ich, uwalnia się demonstracyjnie morderców ze wsi Potempa, mających na sumieniu życie polskiego robotnika.

W ostatnich tygodniach wygłoszono w radjach niemieckich tyle obelg prowokacyjnych, tyle rzucono pod adresem Polski podejrzeń, że ludności polskiej wreszcie brakło cierpliwości.

W Bytomiu pousuwano z kiosków wszystkie gazety polskie — czytanie ich zresztą uchodzi w oczach hitlerowców za zdradę stanu.

Nic więc dziwnego, że ludność polska chwyciła się środków samoobrony w odpowiedzi na tego rodzaju systematyczną akcję. W paru miejscowościach usunięto

Wszelkie materjały na SUKNIE UBRANIA PŁASZCZE PALTA i WOJSKOWE

Od dnia 6-go marca r. b. otworzyła Fabryka PIESCH Tomaszów własną filję w Częstochowie, II Aleja 18.

Tylko Pierwszorzędna JAKOŚĆ Obfity WYBÓR Bezkonkurencyjne CENY

Niesłychanie niskie ceny. — — — — Niesłychanie niskie ceny.

Pani Więcławskiej z powodu zgonu męża Jej

ś. † p.

JÓZEFA WIĘCŁAWSKIEGO

oraz Cechowi Ślusarzy, który przez śmierć swego starszego poniósł niczem niezastąpioną stratę — składamy niniejszem nasze najgłębsze współczucie.

CECH METALOWCÓW
ŻYDÓW M. CZĘSTOCHOWY I POWIATU.

z kiosków gazety niemieckie.

„Nie jesteśmy zwolennikami metody oko za oko, ząb za ząb, lecz brunatnej bestji hitlerowskiej nie da się ugłaskać pacyfistycznemi formułami".

Akcja obronna Polski jest nieodzowna i niema nic wspólnego ze zbrodniami i gwałtami hitlerowskiemi. „Katolische Volkszeitung" wyraża nadzieję, że kierownicy tej akcji obronnej w Polsce mają poczucie odpowiedzialności, że akcja ta odbywać się będzie tylko w granicach samoobrony.

Wielki Tydzień

w tradycji ludu polskiego.

Tradycja ludu polskiego, niegdyś tak obfita i urozmaicona, z biegiem lat kurczy się coraz bardziej, pozostawiając tu i ówdzie mgliste jeno wspomnienia.

Do zamarłych dziś już obrzędów ludowych w czasie Wielkiego Tygodnia należą m. in. powszechne niegdyś w całej Polsce t. zw. „Judaszki". Wiązały się one z „ciemną Jutrznią" odprawioną po kościołach w Wielką Środę.

Kiedy mianowicie po odśpiewaniu psalmów księża uderzają brewiarzami o ławki na znak tego zamieszania, jakie ogarnęło ziemię po śmierci Zbawiciela, — w tej chwili podnosił się jednocześnie wielki hałas w kościele, spowodowany biciem kijów o ławki.

W ten sposób swawolni chłopcy potęgowali na własną rękę „zamieszanie", uciekając przytem przed kościelnymi dziadami, którzy usiłowali hamować ich zapał.

Nazajutrz, w Wielki Czwartek był zwyczaj spożywania obiadu rybnego w porze przedwieczornej na pamiątkę Wieczerzy Pańskiej.

Najwystawniej jednak obchodzono i dziś jeszcze obchodzi się w Polsce groby Chrystusa.

Grób Chrystusa otaczano przedewszystkiem obficie zielenią. Uzbrojona straż pilnowała świętego Ciała, przed którem klęczeli Aniołowie z trybularzami w ręku skąd wonne kadzidło zapachem napełniało powietrze. W świetle różnokolorowych lamp lśniły wodotryski i obracały się jaśniejące globy, a wśród krzewów widniało zaćmione słońce i księżyc.

W Wielką Sobotę odbywał się na wsi „pogrzeb postu". Z radości, że po wielu dniach nastąpią rozkoszne chwile pod znakiem kiełbasy i słoniny — dziewczęta i parobczaki „grzebali żur", t. j. strawę wielkopostną rozbijając garnek, w którym się ta strawa gotowała. Chłopcy ciskali do garnka kamieniami, a kto pierwszy trafił, nabywał prawo obchodzenia w niedzielę gospodarstw po święconem. Przystrojony dziwacznie taki bohater otrzymywał wszędzie jajka i kiełbasę niby w nagrodę za „wygonienie żuru".

Przyznać trzeba, że wierzenia te, częściowo nawet przesądy w szare codzienne życie ludu wiejskiego przynajmniej z okazji świąt wnosiły wiele wesołości, a przytem i szczyptę serdecznej, choć nieraz naiwnej bardzo poezji.

Dr. med. BIELSKI JERZY
Przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 6 wieczorem.
UL. JASNOGÓRSKA 59.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"
BLOND VENUS
z MARLENĄ DIETRICH — Reż. Josefa von Stemberga.

Sensacyjne pogłoski w Paryżu.

Za kolonje i anschluss — Prusy Wschodnie dominjum angielskiem?

Paryż. — Z paryskich kół dyplomatycznych donoszą o następującym sensacyjnym projekcie, wysuniętym ostatnio przez nieoficjalne sfery angielskie.

Mianowicie wzamian za zgodę mocarstw na anschluss niemiecko-austrjacki oraz za zwrot Niemcom kolonji z wyjątkiem kolonji zawiadywanych przez Japonję, miałoby nastąpić odłączenie Prus Wschodnich od Rzeszy niemieckiej. Prusy Wschodnie dominjum angielskiem zostałyby przekazane pod suwerenność brytyjską i uzyskałyby autonomiczne prawa dominjum angielskiego. Sfery angielskie spodziewają się, że w ten sposób sprawa Pomorza zostałaby ostatecznie załatwiona.

Wiadomość powyższą przyjąć należy z zastrzeżeniem, chociaż pochodzi ona z zupełnie wiarygodnego i bardzo poważnego źródła dyplomatycznego.

Pierwszy dzień

legalnego pijaństwa w Ameryce.

Nowy Jork. — Obywatele 15 stanów Ameryki Północnej obchodzili ubiegłej nocy hucznie i radośnie „święto" zniesienia prohibicji.

Punktualnie o godz. 12-ej w nocy we wszystkich lokalach rozpoczęto wyszynk napojów wyskokowych, do których garnęło się tysiące „wysuszonych" i spragnionych od wielu lat gardzieli.

W kawiarniach i restauracjach, w kabaretach i domach prywatnych polały się dosłownie strumienie wszelkiego rodzaju alkoholu.

Nawet aktorzy w teatrach pełnemi puharami wznosili toasty na cześć publiczności.

Przewidziane ustawą ograniczenia co do procentowej zawartości alkoholicznej napojów „nadrabiano" ilościowo. Nawet w studjach radjostacji urządzano libacje, którym zazdrośnie przysłuchiwali się słuchacze w tych stanach, gdzie prohibicja jeszcze obowiązuje.

Po północy przez ulice Nowego Jorku przeciągały stutysięczne rozentuzjazmowane i śpiewające tłumy i na każdym kroku niemal można było obserwować zbratanie pijackie między ludźmi, którzy po raz pierwszy w życiu się zetknęli. Dotychczas zniesiono prohibicję tylko w 15 stanach na ogólną liczbę 48. W 6-ciu dalszych stanach zniesienie prohibicji spodziewane jest w najbliższych dniach, zaś reszta w liczbie 27 kurczowo jeszcze broni się przed „inwazją" bożka Bachusa, lecz opór ten — zdaje się — już nie będzie trwał długo.

Ostre wystąpienie Titulescu otrzeźwiło Mac Donalda.

Londyn. — Min. Titulescu w rozmowie z Mac Donaldem oświadczył, po pierwsze:

Rewizja traktatów w sposób zamierzony przez utworzenie paktu czterech mocarstw oznacza wojnę, po drugie: Mała Ententa stanowczo odmawia konsultacji w jakiemkolwiek tego rodzaju ugrupowaniu.

Wystąpienie Titulescu w tak energiczny sposób uczynić miało na Mac Donaldzie duże wrażenie i wywołać jego odpowiedź, że w tych warunkach zastanowić się musi, czy wogóle warto kontynuować starania w kierunku stworzenia takiego paktu.

Wielką radość świąteczną

sprawi Pani wybornym tortem i ciastkami wszelkiego rodzaju, zdobiącemi święcone. Już samo pieczenie sprawia przyjemność, ponieważ niezawodna siła pędna Dra Oetkera proszku po pieczeniu **Backin** gwarantuje, że wszystko uda się znakomicie. Należy zważać jednak na znak ochronny „Jasna głowa" i na nazwę „Oetker", które gwarantują znakomitą, a powszechnie uznaną jakość.

Kto sam piecze, ten oszczędza.

Wyroby Oetkera są do nabycia w właściwych składach. Żądać należy tamże również ulubionych recept Oetkera. W razie wyczerpania wysyła je franco za nadesłaniem 40 groszy w znaczkach **Dr. August Oetker, Oliwa.**

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Trudno znów tak wszystko zwalać na obecnie przeżywany kryzys, ale faktem jest, że doczekaliśmy się takich czasów, że nawet przysłowia, które są „mądrością narodów", dziś się wcale nie sprawdzają. Okazuje się, że wszelkie podstawy społeczne, przewidywania polityczne itp. mądrości ekonomiczne nie warte są „funta kłaków". Dawniej mówiono, naprzykład, że: „gdzie się dwuch kłóci, tam trzeci korzysta".

Co więc my, Polacy, jako „ten trzeci" korzystamy z tego, że Hitler żydów bierze za łeb i wyrzuca za najbliższą granicę, lub z tego, że żydzi w odwet za to ogłosili bojkot towarów niemieckich? W dodatku tych towarów, w które z całą gorliwością i bardzo często podstępnie nas zaopatrywali. Zdawałoby się i to, że gdy tych dwuch najserdeczniejszych dotychczas przyjaciół, których wzajemne sympatje i świadczone sobie usługi tak szkodliwie zawsze odbijały się na naszem społeczeństwie, za łby się pobierze, to tem samem ulgę narodowi naszemu przyniesie.

Tymczasem ta hitlerowsko-żydowska afera w jeszcze większe straty materjalne i kłopoty może nas pogrążyć.

Roman Dmowski nazywa to wprost „walką na życie i śmierć" i w swych artykułach w „Gaz. Warsz." p. t. „Oblicze dwudziestego wieku", widocznie nawiązując do wyborów pod terorem, piszę, że: „pierwszym wynikiem upadku demokracji musi być nagły wzrost komunizmu. Może on dojść do takiej siły, że wobec ogólnej prostracji, wywołanej katastrofą gospodarczą, zagrozi im zwycięską rewolucją.

Komunizm jedynie przygotowany jest do rozwiązania kwestji społecznej dwudziestego wieku. Rewolucja społeczna, w imię zabezpieczenia się od kontrrewolucji, może wytępić tylu swoich przeciwników, tyle żywiołów narodowych, że się na świecie znów zrobi luźno.

Ten, tak realny program spotkał się w Środkowej Europie z potężną przeszkodą.

W popularnem przedstawieniu wygląda ona tak, że zjawia się w Niemczech Adolf Hitler ze swymi wyznawcami i powiada:

— Macie bardzo jasny, bardzo realny program. Trafia on nam do przekonania i przyjmujemy go, z jedną wszakże poprawką: nie wy nas wytępicie, ale my was.

Wypowiedziawszy to, przystępuje do czynu.

To, że czyn ten skierował się nietylko przeciw organizacjom komunistycznym, ale i przeciw żydowstwu, i przeciw rozkładowi obyczajowemu, nie wymaga wyjaśnień.

Nie można wątpić, że w każdym następnym kraju, w którym komunizm bardzo wzrośnie i poważnie zagrozi, zobaczymy to samo, chociażby dlatego, że ludzie w Europie nie lubią być biernie tępionymi i z dwojga złego, wolą już tępić innych.

Zanosi się na to, że na miejsce wszystkich dotychczasowych stronnictw, które rozwój dzisiejszego życia i jego zagadnień zlikwiduje, wiek dwudziesty postawi w każdym kraju naprzeciw siebie dwa obozy, z jednakowymi, bardzo prostymi i bardzo realnymi programami: wytępić przeciwnika.

W jednym będą komuniści z wszystkiemi przyległościami, z wszystkimi żydami i nie-żydami, popierającymi komunizm i przygotowującymi grunt dla niego, po drugiej — żywioły narodowe, opierające byt społeczny na tradycji, na religji, na zdrowiu moralnem i obyczajowem, na mocnej instytucji rodziny, na sile instynktów, wiążących ludzi w jedną całość społeczną.

Wynik tej walki ma dać odpowiedź nietylko na pytanie: kto ma panować? naród, czy żywioły dążące do jego rozkładu i zniszczenia?"

Oczywiście nie wszyscy tak się zapatrują, jak Dmowski, pomimo, że żywym tego przykładem są Sowiety, a Hiszpanja w dalszym ciągu obryzguje krwią bratnią ulice, przysłonięte niemal stale dymami tlejących się zgliszcz z bezcennych zabytków i arcydzieł architektury starożytnej.

— Ale czyż można dłużej zastanawiać się nad sprawami, które zdają się być jeszcze w dobrze oddalonej perspektywie — gdy święta tuż za pasem i nieunikniony, jak na dzisiejsze czasy ogrom wydatków — żalił mi się jeden z ojców rodziny.

— I potrzeba jeszcze tego, — mówi — żeby mięso zdrożało, słonina, szynka i wszystkie wyroby. Czy to nie zakrawa na kpiny ze zbiedzonego społeczeństwa? Że też to ci panowie rzeźnicy i masarze tak niepopularną sprawę musieli wnieść akurat w tym czasie, kiedy każdy najbiedniejszy nawet człowiek radby kupić kawałek mięsa na święta. Jeżeli nawet ceny na żywej wadze trochę się podniosły, to jednak każdy z nich ma pewne zapasy, które już dawno uwędził, ugotował, zamarynował, a kupił za bezcen, więc niema koniecznej potrzeby dopominać się od konsumentów nadwyżki.

Być może, że i w tym wypadku na kłótni komisji cennikowej z rzeźnikami najgorzej wyjdą konsumenci, tak jak nie przymierzając akcjonarjusze teatru częstochowskiego na kłótni Zarządu tegoż z przedsiębiorcą budowlanym. Akcjonarjuszom wkłady doszczętnie przepadły, a konsumenci, mówiąc nawiasem, i tak już od dwuch tygodni drożej płacą za mięso i wędliny, niż obowiązywał cennik dotychczasowy.

Jak się to dzieje w innych miastach, że artykuły spożywcze są naogół tańsze, niż u nas, to trudno odgadnąć, należałoby więc, aby odpowiednie czynniki tem się zajęły. Jak mnie informują, w Piotrkowie i Radomsku, a nawet w Dąbrowie i Sosnowcu, nikt nie podnosi cen na artykuły pierwszej potrzeby. Jedynie więc Częstochowa chce być tem wyjątkowem miastem.

Wiadomo, że dziś nikt nie zarabia tyle ile mu się słusznie należy. Tracą na zmniejszeniu pensyj urzędnicy, tracą zmianie, kamienicznicy, kupcy, przedsiębiorcy i t. p. Mało tego, niektórzy całkiem zamożni potracili całe majątki, trudno więc, żeby jedna tylko lub dwie branże spożywcze nigdy i nic nie traciły.

Niechaj więc z okazji zbliżających się świąt komisja cennikowa wraz z przedstawicielami wytwórców artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby tyle dobrego uczynią, żeby ceny na te artykuły nietylko nie podniosły się, ale jeszcze ile tylko możności były niższe.

Niechby też każdy miał tę nadzieję, że w nadchodzące święta tradycyjnym zwyczajem obficiej się pokrzepi i skosztuje „święconego".

Igrek.

NUMER WIELKANOCNY
„GONCA CZĘSTOCHOWSKIEGO"
barwnie ilustrowany w zwiększonej objętości i w większej ilości ukaże się w dniu 14-go kwietnia r. b.
Ogłoszenia do Numeru Świątecznego wczesnej zamówić można:
W ADMINISTRACJI III ALEJA 52.
W SKLEPIE „GONCA", II ALEJA 26.
Tylko w poczytnem piśmie zamieszczone ogłoszenie — daje korzyści.

TELEGRAMY

ORGAN ARMJI SOWIECKIEJ PRZECIW REWIZJI TRAKTATÓW.

Moskwa. — Centralny organ armji sowieckiej „Krasnaja Zwiezda" zamieścił sensacyjny artykuł, skierowany przeciwko rewizji traktatów pokojowych.

Mówiąc o możliwości wojny w związku z ewentualną rewizją traktatów pokojowych, organ Woroszyłowa oświadcza:

„Z ośrodków wojennych, rozsianych po całej Europie, podnoszą się płomyki ognia. Wojujący kapitalistyczni współzawodnicy potrząsają bronią".

Analizując projekt Mussoliniego, „Krasnaja Zwiezda" pisze, że projekt ten związany jest z niebezpieczeństwem nowych wojen.

Projekt rewizji traktatów i nowego podziału Europy połączony jest z próbą kapitalistycznych kół europejskich rozstrzygnięcia tych problemów również kosztem Rosji sowieckiej.

POSELSTWO NIEMIECKIE W MOSKWIE POD OCHRONĄ POLICJI.

Moskwa. — Budynek poselstwa niemieckiego od pewnego czasu otrzymał ochronę policyjną. Wzdłuż ulicy patroluje milicja konna. Zarządzenie to pozostaje w związku z obawą demonstracji antyniemieckich w Moskwie.

USUWANIE ADWOKATÓW i LEKARZY ŻYDOWSKICH.

Berlin. — Na skutek usunięcia żydów z adwokatury niemieckiej, wypowiedzia na została praca personelowi w odnośnych biurach adwokackich. Liczba bezrobotnych wzrosła na skutek tych wypowiedzeń o 40.000 osób.

Ministerstwo przygotowuje dekret usuwający lekarzy żydowskich ze stanowisk t. zw. rzeczoznawców w sprawach ubezpieczeniowych. Zajmowane przez żydów lekarzy stanowiska w Towarzystwach ubezpieczeniowych będą musiały zostać obsadzone przez lekarzy chrześcjańskich.

KONTROLA RZĄDU NAD INSTYTUCJAMI OSZCZĘDNOŚCIOWEMI W NIEMCZECH.

Berlin. — Rząd Rzeszy uchwalił ostatnio ustawę, która stawia związek niemieckich instytucji oszczędnościowych pod kontrolę rządu. Ustawa ma moc obowiązującą od 6 b. m. i nakłada obowiązek opracowania statutu i przedstawienia go rządowi w ciągu 3-ch miesięcy, celem zaaprobowania. Po aprobacji statutu związek stanie się społeczną jednostką państwa pod kontrolą rządu.

Nowy statut ustali szczegółowe zarządzenia organizacji i zarządu związku, przyczem jakiekolwiek zmiany statutu wymagać będą zgody rządu.

FALA ZBIEGÓW ŻYDOWSKICH Z NIEMIEC — ROŚNIE.

Bazylea. — Liczba zbiegów żydowskich z Rzeszy, którzy schronili się na terytorjum Szwajcarji, obliczana jest na 10.000 osób. Ponieważ większość z nich nie posiada dostatecznych środków do życia, znaleźli oni schronienie i utrzymanie za pośrednictwem specjalnych komitetów żydowskich, które utworzyły się dla niesienia pomocy prześladowanym rodakom w Niemczech.

Amsterdam. — Granice Holandji przekracza dziennie przeciętnie 1.000 żydów uciekających z Niemiec, którzy po większej części nie posiadają środków do życia. Na każdej stacji granicznej znajdują się zaufani ludzie hitlerowskich oddziałów bezpieczeństwa i zapisują nazwiska uciekających żydów.

PIELGRZYMKA POLSKA W RZYMIE.

Rzym. — Tegoroczna Wielkanoc przejdzie w Rzymie pod znakiem Polski. W wielką środę przyjeżdża pierwsza polska pielgrzymka na Rok święty, organizowana przez „Odrodzenie" i Związek inteligencji katolickiej. W Rzymie przygotowania, mimo szalonej drożyzny, już całkowicie ukończone.

Należy zaznaczyć, iż obok pielgrzymek studentów francuskich i akademików niemieckich, polska młodzież trzecia z kolei przybywa na uroczystości jubileuszowe.

JAMES MICHEL CURLEY AMBASADOREM AMERYKI W WARSZAWIE.

Waszyngton. — Poseł James Michel Curley został mianowany przez prezydenta Roosevelta ambasadorem w Warszawie.

ROK WIĘZIENIA ZA „OBRAZĘ" SZTURMOWCÓW.

Berlin. — W piątek zapadł pierwszy wyrok sądu specjalnego, wydany na bezpaństwowego obywatela Dawida Leistena, urodzonego w Tarnowie. Oskarżony on był o rozpowszechnianie rzekomo nie prawdziwych wiadomości i rzucanie oszczerstw pod adresem szturmówki.

Leisten skazany został na karę jednego roku więzienia, przyczem wyrok ten ma stanowić „surowe ostrzeżenie dla innych oszczerców Niemiec".

Rosja już stosuje

represje wobec Niemców.

Moskwa. — Rząd sowiecki w większych miastach przystąpił do t. zw. czystki wśród cudzoziemców. W obecnej chwili czystka ta dotknęła przedewszystkiem Niemców, którzy są usuwani ze stanowisk państwowych i placówek w fabrykach i zakładach przemysłowych.

W republice nadwołżańskiej niemieckiej z polecenia władz sowieckich rozwiązano kilka kół sportowych i społecznych jako przenikniętych duchem hitlerowskim.

Ponadto aresztowano kilkunastu Niemców pod zarzutem utrzymywania ścisłego kontaktu z organizacją hitlerowską w Niemczech.

W pociągach, przychodzących do Stołpców z głębi Rosji, znajduje się coraz więcej Niemców, opuszczających Rosję. Pociąg, który przybył wczoraj z Moskwy, przywiózł również kilku Niemców, którzy zmuszeni byli opuścić Moskwę na skutek szykan ze strony GPU.

Raczej wojna, niż rewizja.

Paryż. — Memorandum francuskie w odpowiedzi na propozycję anglo-włoską natknęło się na olbrymie trudności, zarówno w komisji spraw zagranicznych izby, jak i w łonie samego rządu.

Ale główną przyczyną, która wpłynęła na odroczenie publikacji memorandum, była interwencja delegata amerykańskiego, Norman Davisa.

Ameryka jest przeciwna kwartetowi wielkich mocarstw, powołanemu także do rozstrzygnięcia sprawy rozbrojeniowej, obchodzącej bezpośrednio Amerykę.

Interwencję ambasadora Chłapowskiego u ministra spraw zagranicznych Paul-Boncoura — według „Liberté" — można streścić w jednem zdaniu: Polska zgodzi się raczej na wojnę natychmiastową, niż na rewizję traktatów.

Wstrząsające szczegóły znęcania się

szturmowców hitlerowskich nad studentami polskimi we Wrocławiu.

W związku z uprowadzeniem i krwawem pobiciem trzech akademików polskich we Wrocławiu, o czem wczoraj już donosiliśmy, „Il. Kur. Codz." podaje następujące szczegóły:

Dnia 4 kwietnia b. r. siedział student medycyny Tadeusz Kania, student fil. Franciszek Jankowski i nauczyciel Feliks Straszyński w lokalu Landesknecht przy ul. Albrechta we Wrocławiu, przy szklance piwa i rozmawiali po polsku.

Obecny przy tem osobnik w cywilnem ubraniu zażądał dowodów osobistych, poczem wraz z policjantem odprowadził studentów do „brunatnego domu" przy Bischolstrasse.

Gdy wszyscy trzej przybyli do brunatnego domu, zamknięto natychmiast za nimi drzwi.

Przy wejściu powiedział cywil do wartownika tylko jedno słowo: „Polaken". Następnie usiadł przy biurku i zażądał dowodów osobistych.

Pierwszy pokazał Franciszek Jankowski swą legitymację studencką. Zapytano go o zatrudnienie i w tej samej chwili otrzymał od policjanta silne uderzenie w twarz. Podczas tego musieli dwaj inni akademicy stać odwróceni twarzą do ściany z wysoko podniesionemi rękami. W razie poruszenia się otrzymywali oni od policjanta kopnięcia w plecy.

Jako drugi musiał pokazać swój dowód osobisty student Kania. Okazał on również swoją kartę akademicką. Po stwierdzeniu dowodów Jankowski musiał tak samo obrócić się do ściany i podnieść ręce.

To samo zastosowali do p. Straszyńskiego.

Gdy na pytanie, jaki jest jego język ojczysty, powiedział: „polski", policjant uderzył go silnie w twarz.

Następnie Jankowski został wywołany przez cywila do słabo oświetlonej sali. Wkrótce usłyszeli dwaj inni Polacy uderzenia i nieludzkie krzyki. Obydwaj pozostali musieli cały czas stać z podniesionemi rękami przy ścianie i byli kopani.

Jako drugi został wywołany do sali medyk Kania. Spojrzenie jego padło na bezwładnie leżące ciało Jankowskiego, który leżał skurczony na ziemi w kałuży krwi. Od Kani zażądali, ażeby złożył swój płaszcz na ziemi a sam pochylił się nad drewnianą pryczą. Następnie okładano go długo twardym przedmiotem, pałką gumową albo szpicrutą. Po paru uderzeniach miał silnie pokrwawioną głowę, był mimo to jednak dalej bity. Gdy upadł zemdlony otrzymał jeszcze parę uderzeń, przyczem bijący krzyczał: „ta świnia jeszcze jest przytomna" (Das Schwein ist ja gar nicht besinnungslos).

Następnie został zawołany trzeci aresztowany Straszyński i wówczas cywil zapytał policjanta: „ile mu dać?", „25 czy 50?". Policjant oświadczył: „Pięćdziesiąt". Tak się też stało.

Gdy wszyscy leżeli na ziemi, skurczeni z bólu, zażądano od nich, aby wstali i podeszli w kierunku ściany. Trzej pobici poczołgali się do ściany na kolanach i tutaj zostali jeszcze bici, a podczas uderzeń wołał bijący stale: „Wy świnie polskie!" Wkońcu wyciągnął rewolwer i chciał medyka Kanię zastrzelić, jednak jeden z obecnych podbił mu rękę.

Następnie wyciągnął Jankowskiego, który ciągle jeszcze był bez przytomności pod wodociąg gdzie przyszedł do siebie. Policjant powiedział mu: „widzisz, ja jestem dla ciebie tak jako ojciec dla swojego dziecka". Kazano również dwom innym umyć się wodą, a następnie bijąc ich, kopnięciem wyrzucili na ulicę.

Tu dowlekli się Straszyński i Kania do samochodu i pojechali do mieszkania Kani.

Kania krwawił dość silnie z rany na głowie długiej prawie na 10 cm.

Następnie udali się do kliniki chirurgicznej uniwersytetu. Tam została rana na głowie Kani, która sięgała do kości, zaszyta 7-ma szwami. Dalszy opatrunek otrzymał Kania na prawym łokciu, który był silnie okaleczony i na prawem kolanie. Po nałożeniu kompresu Kania opuścił klinikę i udał się do domu.

Straszyński musiał zostać w klinice do południa. Rany jego zaszyto również 2-ma szwami.

Jankowski po opuszczeniu domu bronzowego upadł na ziemię i stracił przytomność. Przywieźli go dwaj robotnicy. Stan jego jest bardzo poważny, otrzymał on rany w głowę, na twarzy i na krzyżu.

W Palmową Niedzielę.

Na zdjęciu naszem widzimy dwie przekupki, sprzedające „palmy" czyli bazie wierzbowe w Niedzielę Palmową przed kościołami.

Palmy nabywane są powszechnie, a po poświęceniu w kościele przechowywane bywają w mieszkaniach aż do środy popielcowej dla sporządzenia z nich popiołu do posypywania głów.

NA ŚWIĘTA

WINA, MIODY i SZAMPANY

MAKOWSKIEGO!

ROZRUCHY W LIMBURGU.

Berlin. — Biuro Wolffa donosi o gwałtownych zaburzeniach w Limburgu. Pod naciskiem tłumów burmistrz i prezes rady miejskiej, obaj członkowie centrum podali się do dymisji i oddali się pod ochronę oddziału szturmowego.

Tłum wdarł się do gmachu, niszcząc urządzenia wewnętrzne i wypędzając urzędników z biur.

Wobec landrata, który został zatrzymany przez policję, zajęto groźną postawę. Zkolei opanowano domy kasy chorych i wyparto dyrekcję z gmachu. Do takiego samego zajścia doszło w gmachu urzędu skarbowego.

Nadprezydent regencji wysłał do Limburga z Frankfurtu n. Menem wzmocnione oddziały policji, które wraz z oddziałami pomocniczemi patrolowały na ulicach.

ODDZIAŁ HITLEROWCÓW UPROWADZIŁ ZBIEGA NIEMIECKIEGO Z CZECHOSŁOWACJI.

Praga. — „Sozial-Demokrat" donosi, że w nocy na środę grupa hitlerowców z Rzeszy niemieckiej przekroczyła granicę czechosłowacką w pościgu za zbiegłym z Niemiec komunistą Ryszardem Martinem który znalazł schronienie u swego towarzysza partyjnego Keglera w Kreibitz.

Czterech hitlerowców wdarło się do mieszkania Keglera i pod grozą rewolwerów sterroryzowało Martina, ażeby udał się z nimi. Hitlerowcy zaprowadzili go następnie do czekającego na uboczu samochodu i ruszyli pełnym gazem. Samochód zniknął wkrótce w kierunku granicy niemieckiej.

ZAMACHY BOMBOWE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Kluczbork. — Ubiegłej nocy w Kluczborku na Śląsku opolskim dokonano kilku zamachów przy pomocy granatów ręcznych. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zamachy te są dziełem miejscowych szumowin hitlerowskich.

Na przedmieściu Kluczborka rzucono dwa granaty ręczne do willi budowniczego miejskiego Hentschego. Granaty wyrządziły olbrzymią szkodę.

Tejże nocy zdemolowano mieszkanie kupca żydowskiego Epsteina oraz kupca Braunera.

PIEGI

po 3-ch dniach wągry usuwa bezboleśnie, bezpowrotnie niebywała nowość — Ołówek i mydło ślicznie bielące „Aria Nr. 3". Sprzed. skł. apt. Neufelda, Orłowskiego, Rosenzweiga i inne. Cena zł. 1.30.
Hurt: Matulewicz, Warszawa I, skrz. 485.

OGŁOSZENIE.

Kuratorzy masy upadłości Spółki Akcyjnej „Syndykat Rolniczy Częstochowski" w likwidacji podają do publicznej wiadomości:

1 — że Sąd Okręgowy w Piotrkowie w Wydziale Zamiejscowym w Częstochowie wyrokiem z dnia 7 kwietnia 1933 roku w sprawie Nr. IV. Co. 136/33 postanowił:

1) ogłosić upadłość Spółce Akcyjnej „Syndykat Rolniczy Częstochowski" w likwidacji, oznaczając datę otwarcia upadłości tymczasowo na dzień 31 marca 1933 r.;

2) opieczętować majątek upadłej Spółki wszędzie, gdzie się znajduje;

3) Sędzią Komisarzem mianować Sędziego Władysława Pola, a kuratorami adwokata Władysława Bielobradka i Antoniego-Włodzimierza Pruskiego, dyrektora Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego w Warszawie Oddział w Częstochowie;

4) wyrok zaopatrzyć w rygor tymczasowego wykonania i opublikować w pismach: „Monitorze Polskim", „Polsce Gospodarczej", „Słowie Częstochowskiem" i „Gońcu Częstochowskim";

5) odpis wyroku przesłać Urzędowi Prokuratorskiemu i Rejestrowi Handlowemu;

II — że wskutek powyższego wierzyciele upadłej Spółki Akcyjnej „Syndykat Rolniczy Częstochowski" w likwidacji i jej dłużnicy obowiązani są niezwłocznie zawiadomić kuratorów: adwokata Władysława Bielobradka, zamieszkałego w Częstochowie, ul. gen. Dąbrowskiego 6 m. 5, lub Antoniego-Włodzimierza Pruskiego, dyrektora Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego w Warszawie Oddział w Częstochowie, w siedzibie tegoż Banku w Częstochowie, ul. Panny Marji Nr. 19, o swoich pretensjach do upadłej Spółki Akcyjnej i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy ich płatności nie nastąpiły, a także o wszelkim majątku w sumach pieniężnych i funduszach, należących się od nich upadłej Spółce Akcyjnej, lub znajdujących się w ich posiadaniu i rozporządzeniu;

III — że na mocy art. 476 Kod. Handl. wzywa się wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 19-ym kwietnia 1933 roku o godzinie 17 stawili się do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Wydziału Zamiejscowego w Częstochowie, ul. Panny Marji Nr. 51, sala Nr. 5, osobiście lub przez pełnomocników, celem wysłuchania sprawozdania kuratorów i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego masy upadłości.

Częstochowa, dnia 8 kwietnia 1933 roku.

Antoni-Włodzimierz Pruski, dyrektor Banku
Władysław Bielobradek, adwokat
Kuratorzy masy upadłości Spółki Akcyjnej „Syndykat Rolniczy Częstochowski" w likwidacji.

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. od 4—8 w. Panią od 12—1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

PROWOKACYJNY WYBRYK NIEMCÓW NA POMORZU.

Toruń. — W Silnie, pow. chojnickiego nieznani dotąd sprawcy dopuścili się niesłychanego wybryku. Mianowicie w nocy wywiesili oni przed urzędem sołectwa chorągiew hitlerowską ze swastyką. Podobny wypadek bezczelności niemieckiej zdarzył się przed kilku dniami w powiecie sempolińskim.

Nie ulega wątpliwości, że sprawcami tych wybryków mogą być tylko Niemcy, zamieszkali na terytorjum polskiem, którzy w związku z objęciem władzy w Niemczech przez Hitlera, zaczynają coraz bardziej ujawniać swoją zuchwałość w stosunku do obywateli polskich.

DWAJ OFICEROWIE LITEWSCY ZBIEGLI NA SAMOLOCIE DO POLSKI.

Wilno. — W piątek po południu na terenie gm. święciańskiej w województwie wileńskiem wylądował wojskowy samolot litewski marki „Bristol", uzbrojony w karabin maszynowy.

Dwaj lotnicy-lejtenanci z pierwszej eskadry lotniczej kowieńskiej, zostali przez władze polskie internowani.

Przewiezieni do starostwa oświadczyli, że zbiegli z Litwy z powodu wykrycia spisku wojskowego w armji litewskiej. Rzekomo kilku oficerów pułku lotniczego aresztowano, im zaś udało się zbiec do Polski.

Dla robotników niema pieniędzy.

Pod powyższym tytułem „Robotnik" pisze:

„Widzewskiej Manufakturze" ogłoszono upadłość. Obecnie podczas zabiegów robotników o uruchomienie tej fabryki wyszła na jaw rzecz wprost skandaliczna, która chyba może poruszyć nietylko 6500 włókniarzy, którzy czekali na uruchomienie fabryki, ale także całe społeczeństwo

Ujawnione zostało, że trzech kuratorów masy upadłościowej „Widzewskiej Manufaktury", dwóch inżynierów i jeden adwokat otrzymują za 14 dniową pracę po 220.000 zł. każdy. Zarobek więc takiego pana na godzinę, licząc, że pracowali nawet 10 godzin dziennie, wynosi z górą 1500 zł.

Ale to jeszcze mało. Czytamy w lwowskiej „Chwili" potwierdzoną w łódzkich pismach wiadomość:

„Syndyk upadłościowy masy konkursowej, który ma w swoich rękach nadzór nad upadłością, otrzymuje bajońskie honorarjum, wynoszące 1,300.000 zł. Chyba, że sąd wyznaczy trzech syndyków, wtedy suma ta rozdzielona będzie na 3 części. Wreszcie syndyk ostateczny, który dokona likwidacji majątku Widzewskiej Manufaktury, otrzyma również 1,300,000 złotych".

LOT POLSKI DO AFRYKI.

Warszawa. — Wczoraj o godz. 13 wystartował do północnej Afryki drogą na Wiedeń, Zurych, Hiszpanję kpt. Hirszbandt z ppłk. Kwiecińskim, sekretarzem Aeroklubu Rzplitej.

Lotnicy lecą na maszynie R. W. D. 5, Samolot będzie uczestniczył w locie okrężnym dookoła Afryki północnej, który przejdzie od Casablanca poprzez Algier, Biskrę, Colombechar, Fez i inne miasta Afryki północnej.

ROZPRAWA PRZECIWKO GORGONOWEJ BĘDZIE WZNOWIONA WE WTOREK.

Kraków. — Rozszerzane wieści po Krakowie o przerwaniu procesu Gorgonowej z powodu złego stanu zdrowia sędziego przys. Perausa okazały się tylko plotkami. Sędzia Peraus bowiem czuje się zupełnie dobrze i dalszy ciąg rozprawy Gorgonowej nastąpi w nadchodzący wtorek o g. 9-ej rano.

Rozprawa zacznie się dalszym ciągiem zeznań rzeczoznawców lwowskich, co do przyczyn śmierci Lusi i wyników sekcji zwłok. W dalszym ciągu odbędzie się przesłuchanie rzeczoznawców na temat dowodów rzeczowych, a więc krwi, chusteczki, dżagana itd. Według przewidywania cały ten program będzie wyczerpany jeszcze przed świętami.

Po świętach ma nastąpić przesłuchanie jeszcze dwóch świadków, którzy dotychczas nie zostali przesłuchani. Następnie odbędzie się czytanie aktów i protokółów, poczem zabierze głos prokurator, następnie obrońcy.

Po resume przewodniczącego trybunału dra Jendla sędziowie przysięgli udadzą się na naradę, na której zapadnie werdykt. Po werdykcie zaś wyrok.

WŁASNEGO WYROBU
w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach
POLECA:
SKARPETY W. MAJEWSKI POŃCZOCHY
ul. Narutowicza 5.

Przed świętami

Już w dniach najbliższych publiczność ruszy ku sklepom po przedświąteczne zakupy. Bo kryzys kryzysem, ale nieodzowne wymagania życia i tradycja — skłaniają w tym okresie każdego niemal do zakupów. Żywność, odzież, konfekcja, coś niecoś z urządzeń domowych — to artykuły sezonowego, przedświątecznego handlu. Kupiec, który obecnie „cienko" naogół — jak to mówią — „przędzie", przemysłowiec i rzemieślnik, z troską patrzący na swe słabo zatrudnione maszyny — liczą na ten sezon i oczekują odeń niewielkiej bodajby, ale w każdym bądź razie poprawy.

Czy okres przedświąteczny nie zawiedzie ich oczekiwań?

Różnie można na to pytanie odpowiedzieć.

Nie może liczyć na zwiększony zbyt towar, o którym cicho i głucho jest na rynku; nie może spodziewać się sukcesów kupiec, który bezczynnie, apatycznie czeka na klijenta. Zabierze mu go lepiej, sprawniej, bardziej pomysłowo pracujący konkurent. A przedewszystkiem ten, kto potrafi zwrócić na swe wyroby i na swój sklep uwagę publiczności, kto przy pomocy ogłoszeń, pomieszczonych w dziennikach i czasopismach zachęci klijentelę do kupna swych towarów.

Klijent teraźniejszy długo i dobrze namyśla się, zanim coś kupi. Doradcą jego w tych sprawach są ogłoszenia pomieszczane w dzienniku, który stale czytuje, do którego jest przyzwyczajony.

Zwłaszcza obecnie, w okresie przedświątecznych zakupów, kupiec, przemysłowiec i rzemieślnik muszą pamiętać o tem, że klijent sięga przedewszystkiem po ten towar i do tego idzie sklepu który rekomendują mu i przypominają ogłoszenia, samorzutnie podsuwające się przed jego oczy podczas czytania dziennika.

Ogłoszenie prasowe to klucz powodzenia handlowego w sezonie przedświątecznym!

Hej, jak czas upływa mile,
Jak wesoło biegną chwile,
W salonach, czy wiejskiej chacie, —
Przy dobrej kawie lub herbacie!...

„MOKKA KAWA"
LEON PIOTROWSKI
CZĘSTOCHOWA
II-ga ALEJA 24, TEL. 1 i 240.

Poleca nowosprowadzone i znane z dobroci najprzedniejsze gatunki zawsze świeżej Kawy Arabskiej, upalonej na nowoczesnym aparacie elektrycznym oraz herbaty Ceylońskiej.

KRONIKA

Niedziela 9 Kwietnia

Dziś — Marji Kleof.
Jutro Ezechiela pr.
Wschód słońca o godz. 5.09
Zachód „ „ 18.24
Kalendarzyk historyczny:
Klęska Polaków pod Legnicą w 1241 roku.

• • •

Zbliżają się święta Wielkiej Nocy. Już tylko tydzień dzieli nas od tych świąt radości powszechnej, na godne spędzenie których rozpoczęliśmy już przygotowania. Ale właśnie w okresie przygotowań świątecznych tembardziej pamiętajmy, że nędza i bieda ogarniają coraz szersze warstwy ludności. Długotrwały kryzys i idące w ślad za nim bezrobocie stwarzają setki i tysiące potrzebujących chleba, wsparcia, pomocy. Chrześcijańskim obowiązkiem zamożniejszych sfer społecznych jest przyjść z pomocą tym wszystkim, którzy jej tak bardzo dziś potrzebują. Pomoc ze strony każdego, choćby w skromnym zakresie udzielona, otrze niejedną łzę, uchroni niejedno życie od aktu rozpaczy.

Jak co roku, zwracamy się tedy z gorącym apelem do zamożniejszych ludzi dobrej woli, aby w imię chrześcijańskiej miłości bliźniego ofiarowali bodaj skromne datki na święcenie dla biednych w okresie własnych zakupów świątecznych.

Wszelkie ofiary na święcone dla biednych, dzieci bezrobotnych, bezrobotnych, więźniów, starców, paralityków i t. d. przyjmuje Administarcja „Gońca Częstochowskiego" III Aleja 52 lub II Aleja 26.

— **Niedziela Palmowa.** Dzisiejsza niedziela jest ostatnią przed Wielkanocą, nazwana zaś została palmową na pamiątkę triumfalnego wjazdu Chrystusa Pana do Jerozolimy, kiedy to rzesze ludu, ogarnięte entuzjazmem religijnym z powodu wskrzeszenia Łazarza, słały Zbawcy pod stopy szaty swe i palmowe gałązki, woła jąc: Hosanna Synowi Dawidowemu.

Niedziela palmowa rozpoczyna tydzień Wielki lub święty, nazwany tak dla wielkich i świętych tajemnic, jakie w tym okresie rozważamy. W niedzielę palmową odczytywana jest w kościołach dłuższa Ewangelja św. Mateusza z opisem Męki Pańskiej, odbywa się procesja z palmami, która w drodze powrotnej zatrzymuje się przy zamkniętych drzwiach kościelnych, a kapłan uderza w nie kilkakrotnie krzyżem i wówczas drzwi się otwierają. Wyobraża to tę prawdę, że Chrystus krzyżem otworzył nam niebo, kędy zbawieni śpiewają Barankowi Hosanna! Następnie na zakończenie odbywa się święcenie gałązek wierzbowych z baziami, zastępujących palmy. Poświęcone w czasie ceremonji gałązki wierni zabierają do domów i przechowują je do środy popielcowej, celem przygotowania z nich popiołu do posypywania głów.

We wszystkich kościołach miejscowych odprawione dziś zostaną uroczyste nabożeństwa w porządku zwykłym.

— **Z Katedry.** W wielkim tygodniu zespół męski chóru Katedralnego będzie wykonywał godziny rozpamiętywania męki Pańskiej w pieniach religijnych.

Utwory: Ks. E. Gruberskiego, Chopina, Palestiny, Witta, Flaszy, Garbusińskiego etc.

Zarząd Tow. wespół z miejscowym dyrygentem po raz pierwszy wprowadza w roku bieżącym w kościele katedralnym Wielkotygodniowe godziny rozpamiętywania męki Pańskiej i dokłada wszelkich starań ,aby wykonanie było postawione na odpowiednim poziomie artystycznym.

— **Zakończenie rekolekcji w kościele św. Jakóba.** Odprawiane w kościele św. Jakóba rekolekcje dla inteligencji dobiegają końca.

Uroczyste zakończenie rekolekcji nastąpi w niedzielę dn. 9 b. m. Rano o g. 7 m. 30 Moderator O. Pius Przeździecki, Generał Zakonu Ojców Paulinów, odprawi mszę św., w czasie której uczestnicy rekolekcji przystąpią do Komunji św. Przed Komunją św. sodalisi recytować będą „ofiarowanie się Najśw. Marji Pannie" oraz „confiteor".

Ostatnią naukę wygłosi prowadzący rekolekcje ks. Jan Meyer, T. J., sekretarz Kurji Prowincjonalnej Towarzystwa Jezusowego.

— **Zmiany w składzie duchowieństwa.** Mianowani: Ks. Leopold Berent, prob. i wicedziekan w Rudnikach, dziekanem w Praszce. Ks. kan. Wacław Kokowski, prob. i wicedziekan w Rząśni, dziekanem w Brzeźnicy. Ks. Aureljusz Chwiłowicz, prob. w Pajęcznie, wicedziekanem w Brzeźnicy. Ks. Apolinary Karczewski, prob. w Praszce, wicedziekanem w Praszce. Ks. Augustyn Kańtoch, prob. w Choroniu, wicedziekanem w Żarkach. Ks. Marjan Brylski, neopr., zastępczym wikarjuszem w Gołonogu. Ks. Edward Banaszkiewicz, wikarjuszem w Kłobucku. Ks. Walenty Patykiewicz, Mag. św. Teol., prefekt Częst. Seminarjum Duchownego w Krakowie, wikarjuszem parafji św. Barbary w Częstochowie. Ks. Marjan Brylski, wik. w Dąbrowie Górniczej. Ks. Wincenty Nowak, wik. w Będzinie, admini-

KINO-TEATR „ATLANTIC"
UPADŁY ANIOŁ z Gary Cooper i Nancy Carrol
II-gi program:
W tajemniczym wąwozie z JACK HOLT.
Początek w niedzielę o 1 p p. Wejście od 25 groszy

strzorem parafji w Komornikach.

Przeniesieni: Ks. Adolf Gozdek, Dr. św. Teol., prob. w Zajączkach, na takież stanowisko do Brzeźnicy. Ks. Stanisław Ciempka, prob. w Błędowie, na takież stanowisko do Zajączek.

Wikarjusze: Ks. Józef Barczyk z Cieszęcina do Osjakowa. Ks. Józef Bartecki z Rząśni do Radomska. Ks. Władysław Derbis z par. św. Barbary w Częstochowie do Dąbrowy Górniczej. Ks. Roman Jaros z Osjakowa do Borowna. Ks. Juljan Konieczny z Brzeźnicy do par. Wniebowzięcia NMP. w Sosnowcu. Ks. Franciszek Kowalski ze Starokrzepic do Cieszęcina. Ks. Józef Krawczyński z Kłobucka do Będzina. Ks. Karol Mendera z Radomska do Brzeźnicy. Ks. Ignacy Tochowicz z Dąbrowy Górniczej do Zagórza. Ks. Boguchwał Tuora z Sosnowca do Rząśni.

Zwolniony ze stanowiska wikarjusza Zagórzu ks. Stanisław Gałązka i otrzymał kilkumiesięczny urlop.

Ks. Walenty Patykiewicz, pref. Czest. Seminarjum Duchownego i ks. Feliks Gryglewicz. otrzymali stopień Magistra św. Teologji na Uniwersytecie Jegiellońskim.

— **Wieczór sodalicyjny na Jasnej Górze.** Dziś, w niedzielę, o godz. 6-ej po poł. odbędzie się w sali Sodalicji na Jasnej Górze zebranie zelatorskie. Wieczór urozmaicony zostanie wyświeleniem obrazów misyjnych i Męki Pańskiej. — Wstęp bezpłatny. Wszystkich prosi o liczne przybycie — Sodalicja św. Piotra Klawera.

— **Ogólne zebranie Stow. Mężów Katolickich.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej po poł., po nabożeństwie pasyjnem odbędzie się w sali katedralnej ogólne zebranie Mężów Katolickich parafji św. Rodziny i św. Zygmunta. Na zebraniu tem odczytane zostaną: sprawozdanie roczne z działalności Stow. Mężów Katolickich z par. św. Rodziny, oraz sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej, poczem wygłoszony zostanie aktualny referat.

Na godzinę przed zebraniem będą dokonane zapisy nowo-wstępujących członków i przyjmowanie składek członkowskich.

Wstęp wolny dla członków, sympatyków i wprowadzonych gości.

— **Dziś przybędzie do Częstochowy pociąg wycieczkowy z Krakowa.** W dzisiejszą niedzielę o godz. 9-ej m. 16 rano przybędzie do Częstochowy specjalny pociąg z Krakowa, wiozący uczestników wycieczki, którzy spędzą Niedzielę Palmową w Częstochowie i na Jasnej Górze. Odjazd pierwszego pociągu wycieczkowo-turystycznego z Częstochowy nastąpi tegoż dnia o godz. 8-ej m 20 wiezorem.

— **Zebranie sekcji węglowej Stow. Kupców Polskich.** Dziś, dn. 9 b. m., jako w drugą niedzielę miesiąca, odbędzie się w lokalu własnym (Aleja 24) o godz. 16 ogólne zebranie Kupców branży węglowej. Na porządku obrad między innemi będzie sprawa stanowiska zajętego przez Magistrat w stosunku do dzikiej konkurencji handlarzy węglem oraz sprawa cennika węgla.

— **Zebranie organizacyjne Tygodnia Lotniczego L. O. P. P.** We wtorek, dn. 11 b. m., o godz. 7-ej wiecz w sali Rady Miejskiej, Dąbrowskiego 14, odbędzie się posiedzenie organizacyjne X-go Tygodnia Lotniczego L. O. P. P.

— **Handel w okresie przedświątecznym.** Przypominamy, że w dzisiejszą niedzielę, jako ostatnią przed świętami Wielkanocnemi, wszystkie sklepy mogą być otwarte od godz. 1-ej do 6-ej po poł.

Przez cały Wielki Tydzień zaś do piątku włącznie handel w sklepach może być prowadzony codziennie do godz. 9-ej wieczorem.

— **Zapisy dzieci do szkół powszechnych w Częstochowie.** Rada Szkolna Miejska w Częstochowie zawiadamia. że zapisy do szkół powszechnych dzieci, urodzonych w roku 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, odbędą się w dn. 10, 11 i 12 kwietnia 1933 r. od godz. 9-ej do godz. 12-ej i od godz. 15-ej do 18-ej w publicznej szkole powszechnej tego obwodu szkolnego, w którym dziecko zamieszkuje, lub należy tam przedłożyć dowód przyjęcia dziecka do innej szkoły, albo dowód zapewnienia dziecku nauki domowej.

— **Osobiste.** Pan Marjan Ficenes, częstochowianin, ukończył Politechnikę warszawską, uzyskując dyplom inżyniera-architekta.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę i niedzielę o godz. 8-ej wiecz. „Papa Kawaler", znakomita komedja Carpentera.

W niedzielę dwa popołudniowe przedstawienia o godz. 3.30 i o 5.45 „Papa Kawaler" po cenach zniżonych od 49 gr.

— **O naprawę wałów jasnogórskich.** Władze Jasnej Góry na początku wiosny przed przystąpieniem do robót rekonstrukcyjnych zwróciły się do władz miejskich z prośbą o zaopinjowanie celowości i stopnia konieczności robót, mających na celu zabezpieczenie starożytnych wałów klasztornych.

W związku z tem w ub. piątek miejska komisja techniczna dokonała oględzin starożytnych wałów okalających klasztor i ustaliła, że na niewielkim odcinku od strony północnej, grozi im zawalenie.

Wobec tego w najbliższych dniach rozpoczęte będą odpowiednie roboty rekonstrukcyjne na koszt Jasnej Góry.

— **Odprawa komendantów posterunków policyjnych.** W ub. piątek w godzinach popołudniowych zastępca wojewódzkiego komendanta policji podinspektor Stano w obecności prokuratora Sądu Okręgowego w Piotrkowie Płoweckiego, referenta starostwa Maltza, pow. komendanta policji kom. Grabowskiego i wszystkich miejscowych oficerów policji, oraz przedstawiciela Urzędu Akcyz i Monopoli Państwowych w lokalu Pow. Kom. Policji udzielił odprawy wszystkim komendantom posterunków policyjnych na terenie miasta i powiatu, zaznajamiając ich z treścią i celami najnowszych instrukcji służbowych, jak również udzielając wskazówek natury teoretycznej i praktycznej.

Ceny mięsa i wędlin

mają pozostać niezmienione przed świętami.

W dzisiejszą sobotę do południa trwało w Magistracie posiedzenie komisji cen nikowej pod przewodnictwem wice-komisarza p. Madeyskiego w sprawie rozpatrzenia ponownie wysuniętych żądań podwyżki cen mięsa wołowego, wieprzowego i wyrobów wędliniarskich.

Sprawę rozpatrzenia cen mięsa wołowego odroczono na okres poświąteczny, natomiast co do cen mięsa wieprzowego i wyrobów wędliniarskich po długiej dyskusji ujawniła się tendencja do podwyższenia cen tylko niektórych wyrobów i to nieznacznie, a więc: słoniny o 10 gr., schabu o 20 gr., szmalcu o 10 gr., i kiełbasy o 20 gr., inne ceny miały pozostać niezmienione, jednakże uchwał obowiązujących nie powzięto i sprawa ma być rozpatrzona ostatecznie na posiedzeniu Rady Przybocznej, której decyzja będzie miarodajną.

A więc ceny mięsa tak wołowego, jak i wieprzowego oraz wszystkich wyrobów wędliniarskich pozostały niezmienione i obowiązują nadal.

— **Zaciąg ochotniczy do lotnictwa.** Ogłoszenie zaciągu ochotniczego do służby wojskowej w roku bieżącym przewiduje m. in. zaciąg do lotnictwa wojskowego.

Ochotnicy z cenzusem naukowym (matura) przyjmowani mogą być do lotnictwa w charakterze personelu latającego, przedewszystkiem z pośród absolwentów cywilnych szkół pilotów, w charakterze personelu technicznego zaś — z pośród absolwentów średnich szkół technicznych z wydziałem mechaniczno-lotniczym, oraz z pośród studentów politechnik z wydziałów mechanicznego (zwłaszcza sekcja lotnicza), elektrotechnicznego, mierniczego, oraz chemicznego.

Ochotnicy bez cenzusu przyjmowani mogą być do lotnictwa z pośród pilotów (absolwenci p. w. lotn., kursów szybowcowych i cywilnych szkół pilotów), następnie absolwenci szkół zawodowych, rzemieślniczych, przemysłowych i dokształcających z wydziałami lotniczym, samochodowym i elektrotechnicznym, wreszcie inni, posiadający wykształcenie conajmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub równorzędne.

Ostateczne przyjęcie ochotników z cenzusem, zależne jest od wyniku badań w Centrum Badań Lotniczych (personel latający). Kandydaci do lotnictwa bez cenzusu, uznani przez komisje poborowe za zdolnych do służby wojskowej, wcielani będą do formacji lotniczych bez uprzedniego badania warunkowego w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich.

— **3.039.250 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników.** W dniu 30 marca odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem prezesa wicemin. Kazimierza Rożnowskiego. Na posiedzeniu tem przyjęto na wniosek komisji budżetowej preliminarz F. B. na kwiecień, przewidujący m. in. na zasiłki dla bezrobotnych robotników sumę 3.039.250 zł. Przypuszczalna liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do świadczeń z Funduszu Bezrobocia wyniesie w kwietniu około 65.000 osób. Po stronie wpływów preliminarz przewiduje z tytułu wkładek ubezpieczeniowych i ustawowej dopłaty ze skarbu państwa sumę 3 milj. złotych.

O dobro młodzieży!

Dnia 5 bm. odbyło się posiedzenie Sekcji Rozbudowy Kolonji Olsztyn, wyłonionej z Komitetu Rodzicielskiego przy Gimnazjum Państwowem im. R. Traugutta, na którem omawiano sprawę podniesienia stanu zdrowotnego wychowanków gimnazjum.

W dyskusji, jaka rozwinęła się, wymieniono wiele uwag cennych, świadczących o zrozumieniu głębokiem rodziców w przedmiocie kultury umysłowej i fizycznej młodzieży gimnazjalnej — oraz postanowiono przystąpić zaraz do budowy ośrodka, dającego gwarancję należnego rozwoju.

Wobec ciężkiej sytuacji Komitetu Rodzicielskiego, zrozumiałej zupełnie w czasie dzisiejszym, rodzice postanowili zwrócić się z apelem o poparcie wysiłków Komitetu do osób których dobro młodzieży naszej, chluby narodu, leży na sercu, a ponadto sami zobowiązali się wpłacić na ten cel kwoty zależnie od stanu majątkowego.

Chcąc podkreślić wysiłek zbiorowy i podziękować wszystkim ofiarodawcom, Komitet Rodzicielski podaje do wiadomości dłuższą listę ofiarodawców na rozbudowę Kolonji gimnazjalnej Komitetu Rodzicielskiego w Olsztynie, — za pośrednictwem uprzejmem dzienników miejscowych. PP. Grabowski Bolesław 100 zł., Hajman Mieczysław 100 zł., Kinderman Stanisław 100 zł., dr. Kon Norbert 200 zł. adw. Konarski Mieczysław 200 zł., rejent Koss Tadeusz 200 zł., mgr. Kozerski Piotr 50 zł., Lewandowski Stan. 50, Mandat Bolesław 100 zł., Orman Franciszek 50 zł., Piechocki Adam 50 zł., arch. Szymkowiak Jerzy 200 zł., inż. Uchnast Jan 100 zł. mgr. Włosiński Aleks. 50 zł. W naturze: P. Akerman Szmul — instalacja wodociągowa i kanalizacyjna, „Zakłady Ceramiczne" (właśc. P. Helman i Synowie) 3 tys. cegły.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 8 na 9 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37

W nocy z dnia 9 na 10 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— **Z zemsty za eksmisję.** Lewandowski Stanisław (Wieluńska 24) zameldował policji, że lokator jego Błaszczyk Izydor zamieszkały Al. Wolności 37, który w dniu 7 b. m. miał być wyeksmitowany z domu, samawolnie zburzył przybudówkę wart. 100 zł.

— **Za handel w godzinach zakazanych.** Spisano doniesienie na Chaima Sławnego (Panny Marji 36) za handel w sklepie w godzinach zakazanych.

Krwawa napaść

wyeksmitowanego lokatora na gospodarza po rozprawie sądowej.

W ub. środę o godz. 7-ej wiecz. brama domu przy ul. Panny Marji Nr. 51 w którym mieszczą się instytucje sądowe, stała się widownią następującego wydarzenia.

W wydziale cywilnym Sądu Okręgowego toczyła się sprawa o eksmisję przeciwko lokatorce jednego z domów na Ostatnim Groszu, należącego do pracownika kolejowego Piotra Żyłki. Właściciel domu uzyskał eksmisję, lecz właściwy i bardzo ciekawy epilog sprawy rozegrał się w bramie, gdzie na wychodzącego Żyłkę napadł syn wyeksmitowanej i dotkliwie go pobił. Napadnięty, uciekając przed razami przeciwnika, pobiegł z powrotem na I piętro i zbroczony krwią schronił się na sali posiedzeń sądowych, wobec czego przewodniczący musiał na chwilę przerwać posiedzenie.

Żyłkę pod opieką posterunkowego policji odprowadzono do szpitala Panny

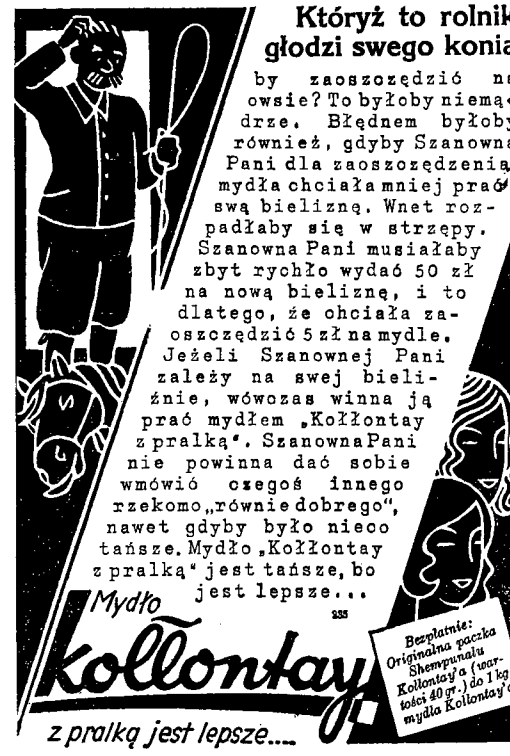

CUDNE LOKI TRWAŁĄ ONDULACJĘ
osiągacie w rekordowo krótkim czasie przez użycie zamiast niszczących włosy rurek esencji dla włosów „HELA" Esencja „HELA" daje już po jednem użyciu włosów sensacyjne wyniki. tworzy głębokie i trwałe loki, oszczędza koszta trwałej ondulacji u fryzjera. Tysiące artystek używają „HELA". Cena za flaszkę zł. 2.— za 3 flaszki zł. 4.— za 6 flaszek zł. 7.—.
Kupon rabatowy. Po przesłaniu wycinka niniejszego ogłoszenia w ciągu 3 dni, otrzymacie 25 proc. rabatu. Zamawiajcie jeszcze dzisiaj!
Dr. Nic. Komeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 126/E.

PODARKI
i
POCZTÓWKI ŚWIĄTECZNE
jajka, kurczątka, farby do jaj, serwetki, serwetki pod tort, bibułki, wykałaczki, abażury w dużym wyborze poleca
SKLEP „GOŃCA"
II-ga Aleja Nr. 26.

Dźwiękowy Teatr „ODEON"
Helena TWELVETREES i Charles BICKFORD w potężnym dramacie p. t.
ŚCIGANA PRZEZ LOS
Upajający czar nocy podzwrotnikowych!
Nad progr. AKTUALNOŚCI DŹWIĘK. „PARAMOUNTU" oraz KOMEDJA DŹWIĘKOWA w 2-ch AKTACH.
UWAGA! POŁUDNIÓWKI! UWAGA!
W niedzielę 9 kwietnia o godz. 12 i pół w poł. odbędą się dzienne pokazy pięknego filmu polskiego
ULANI, ULANI, CHŁOPCY MALOWANI

Marji, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy, a na sprawce napadu sporządzono protokół.

— Nie będzie miała tanich placków na święta. Waks Szmul (Garncarska 11) zameldował policji o skradzeniu mu na Starym Rynku przez nieznaną kobietę woreczka mąki wagi 20 kg. Spostrzegłszy kobietę, poszkodowany udał się za nią w pościg, ta zaś widząc za sobą pościg, rzuciła mąkę pod nogi, a sama zbiegła, pozostawiając na miejscu chustkę.

— Okradzenie nauczyciela. Janowi Lipce, nauczycielowi z Opatowa, gm. Walenczów, skradziono garderobę i bieliznę, oraz 2 tomy dzieł Ossendowskiego, ogólnej wart. 540 zł.

— Złodziej rowerowy ujęty na gościnnych występach w Częstochowie. Od kilku dni na peryferjach naszego miasta zjawił się zagadkowy włóczęga. Postać ta wywiadowcom tutejszego Wydziału śledczego wydała się silnie podejrzana, tajemniczy gość bowiem prowadzał ze sobą 2 rowery: jeden damski z siatką, a drugi męski. Rowery te były zupełnie nowe. W ub. niedzielę po południu przod. policji śledczej p. Polaczek zatrzymał podejrzanego osobnika i odprowadził do Wydziału śledczego. W toku śledztwa okazało się, iż jest to 35-letni Kociełkiewicz Jan, rodem z Kielc, od dłuższego czasu poszukiwany przez tamtejszy Urząd śl.

Kociełkiewicz dał mętne wyjaśnienia, co do posiadanych rowerów. W czasie rewizji znaleziono przy nim cały arsenał przyrządów złodziejskich, jak kleszczy, wytrychów i t. p. Zatrzymany był karany kilka razy przez sąd grodzki w Kielcach.

Kociełkiewicza aresztowano i przekazano sądowi grodzkiemu.

— Targowali kartofle ,a skradli zapaske. Góra Kacper ze wsi Dworszowice, pow. radomskowski, zameldował policji o skradzeniu mu z wozu przy ul. Ogrodowej w Częstochowie zapaski wełnianej przez 3 osobników, którzy przyszli do niego po kupno kartofli. Jednym z nich, jak ustalono, był Woźniak Czesław (Warszawska 37).

— Drobne kradzieże.

Sołtysik Władysław (Aleja Wolności 13) zameldował policji o kradzieży z korytarza domu lampki elektrycznej.

Wolski Icek (Senatorska 4) zameldował policji, o skradzeniu wózka z podwórza wart. 5 zł.

— Po wyłamaniu zamka. Karasińska Franciszka (Warszawska 55) zameldowała policji o skradzeniu jej z mieszkania po wyłamaniu zamka, zegarka srebrnego „Omega" wart. 40 zł. i 80 zł. gotówki.

— Miłujące się rodzeństwo. Ochocka Stanisława (Bociania 15) zameldowała policji, że brat jej Wacław Pawlak pobił ją.

Kronika sportowa.

W dniu 7 bm. zostały zakończone zawody strzeleckie, w których w strzelaniu na odległość 50 mtr.: I-sze miejsce i tytuł mistrza m. Częstochowy uzyskał p. Orzeł Zbigniew, II-gie — ppor. Janiec Eugenjusz, III-cie— p. Stępowski Włodzimierz, IV-te — kpr. Grabiński Stanisław; na odległość 25 mtr.: I-sze miejsce p. Stępowski Mieczysław. II-gie — p. Nanys Lucjan. III-cie — p. Perkowski Stefan, IV-te — p. Gryglewski Franciszek. Wyżej wymienieni proszeni są o zgłosze nie się w dniu 9 b. m. o godz. 11-ej do sali Rady Miejskiej, ul Dąbrowskiego 14, gdzie nastąpi uroczyste wręczenie nagród

♦

Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej m. 30 po poł. na Stadjonie im. Marsz. J. Piłsudskiego (ul. Pułaskiego) odbędą się zawody piłki nożnej o mistrz. kl. A „Myszków — Skra".

♦

Dziś, w niedzielę, o godz. 3.15 po poł. na boisku miejskim na Zawodziu odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. A między benjaminkiem Częstochówką a Turystami". Ze względu na brak ogrodzenia boiska kasa honorowa.

♦

W drugi dzień świąt Wielkanocnych odbędą się na kortach warsz. Legji pierwsze zawody tennisowe, w których wezmą udział Tłoczyński, Hebda. J. Stolarow i Witman. Program obejmuje dwie gry pojedyńcze i jedną podwójną.

TEATR „NOWOŚCI" demonstruje znakomity film pod tyt. „Transatlantic". Akcja toczy się na wielkim, luksusowym okręcie oceanicznym. W ciągu kilku dni podróży z Ameryki do Europy rozegrał się na statku dramat kryminalny. Bankiera Grahama znaleziono w kajucie ciężko rannego, a w podręcznej kasie brakło kilku miljonów. Podejrzenie padło na niejakiego Kramera, którego Graham dopro wadził był do ruiny, potem na „niebieskiego ptaka" Monty'ego, wreszcie ten ostatni zdemaskował zabójcę i odzyskał pieniądze Grahama. W dramat zawikłane są ubocznie trzy piękne kobiety, stanowiące ozdobę filmu. Wspaniałe są sceny: gwarliwego pożegnania w chwili odjazdu okrętu, burzy morskiej i walki wśród stukotu maszynerji okrętowej. Główną rolę szlachetnego szulera gra ze swobodą i wdziękiem E. Lowe. Z pięknych partnerek: Myrna Loy, L. Moran i Greta Nissen ta ostatnia, w roli tancerki, ma pole do popisu. — Jako drugi wyświetlany jest film cowboyski p. t. „Postrach Arizony" z galopadami, walkami i emocjonującą batalją w górach. Główną rolę gra z brawurą dzielny junak George O'Brien. — Nad program piękne zdjęcia z Alaski i Klondyke.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka - Józefa".

Z KRAJU.

(—) Sprawa Ryskalczyka przed Sądem Apelacyjnym. W poniedziałek 10 b. m. na wokandzie warszawskiego Sądu Apelacyjnego znajdzie się sprawa Ryskalczyka, b. sekretarza wojewody nowogródzkiego pułk. Kostka Biernackiego i członka „Legjonu Młodych", oskarżonego o napad na redaktora Adolfa Nowaczyńskiego w westibulu Teatru Polskiego. Redaktor Nowaczyński wskutek uderzenia stracił jedno oko. W sądzie okręgowym skazano Ryskalczyka, który odpowiadał z wolnej stopy, na rok więzienia.

Na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym obrona Ryskalczyka ma podobno wystąpić z nowemi rewelacjami, a mianowicie adwokaci mają jakoby zamiar przenieść winę na kolegę Ryskalczyka — Kujawskiego, mordercę naczelnika wydziału finansowego magistratu Dembińskiego. Kujawski brał udział w napadzie na redaktora Nowaczyńskiego, świadkowie jednak stwierdzili na rozprawie w sądzie okręgowym, że czynnie występował tylko Ryskalczyk.

Książeczka Kasy Oszczędnościowej uratowała życie kolejarzowi.

Niecodzienny wypadek wydarzył się w Pławniku pod Inowrocławiem.

Późną nocą napadło dwu zamaskowanych i uzbrojonych bandytów na dróżnika kolejki wązkotorowej, należącej do cukrowni w Mątwach, gdzie zastali jedynie właściciela Piotra Jakubowskiego, którego w niemiłosierny sposób zbili, powalając na ziemię. Jakubowski znany był w okolicy ze znacznej zamożności i bandyci przyłożyli mu rewolwery do piersi z okrzykiem: „Zginiesz, bo zrabujemy ci pieniądze!" W ostatnim momencie odzyskał Jakubowski przytomność i oświadczył, że pieniądze ma ulokowane w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności, wskazując na książeczkę, którą nosił w bocznej kieszeni marynarki.

Zawiedzeni bandyci opuścili natychmiast rewolwery, widząc, że pieniądze istotnie ulokowane są na książeczce oszczędnościowej. Zabrali więc jedynie około 30 zł. w bilonie, a następnie poczęli rabować garderobę i wartościowe przedmioty. W szafie kuchennej znaleźli złoczyńcy butelkę wódki, którą pod groźbą rewolweru musiał wypić Jakubowski. — Uratowane swe życie ma Jakubowski dozawdzięczenia książeczce oszczędności. Dwuch podejrzanych osobników aresztowano. W razie ujęcia sprawców byłby to pierwszy sąd doraźny w Inowrocławiu.

Wskutek pobicia odniósł Jakubowski cały szereg ran i przewieziono go do szpitala.

(—) 60.000 złotych kosztuje już proces Gorgonowej. Sprawie Gorgonowej poświęca wiele pism krajowych w dalszym ciągu dłuższe artykuły i impresje. Jak donosi jedno z pism, długotrwały proces kosztuje już dotąd skarb państwa 60.000 złotych. W związku z procesem poczyniono podobno kilka wielkich zakładów na temat wyroku.

Ostatnie wiadomości.

UKŁADY POLSKO - ANGIELSKIE.

Londyn 8.4. — Dziś wyjechała z Londynu delegacja polska dla przygotowania rokowań handlowych polsko-angielskich. W przeprowadzonych rozmowach uzgodniono, że rokowania handlowe nad układem taryfowym polsko-angielskim rozpoczną się wczesną jesienią.

Zniesienie samorządów

W RZESZY.

Berlin, 8.4. — Gabinet Rzeszy rozpatrywał projekt nowej ustawy, zdążający do zacieśnienia zależności krajów Rzeszy od rządu centralnego Rzeszy. Kraje Rzeszy będą odtąd podporządkowane niejako zwierzchnictwu rządowi Rzeszy. Poszczególne kraje Rzeszy otrzymać mają namiestnictwo, zamiast dotychczasowych prezydentów krajów. — Namiestnicy ci posiadać będą pełnomocnictwa dyktatorskie.

Sejmy krajowe pozostają i nadal, nie będą jednakże miały tego praktycznego znaczenia, jak dotychczas, gdyż pozbawione zostają prawa wyboru premiera i ministrów, które to kompetencje posiadać będzie odtąd namiestnik, respective kanclerz Rzeszy. Namiestnikiem Prus ma zostać Hitler, a na premjera Prus upatrzony jest minister Goehring.

Projekt powyższej ustawy został przez gabinet zatwierdzony.

Gabinet Rzeszy przygotował również ustawę o urzędnikach zawodowych. — Wszyscy urzędnicy niezawodowi, oraz przynależni do jakiegoś stronnictwa (nie rządowego) lub żydzi, będą spensjonowani, a emerytury ich znacznie będą zredukowane. Gabinet rozpatruje również problemy polityki zagranicznej, w szczególności stanowisko Niemiec wobec projektu paktu czterech mocarstw oraz ustawę o wprowadzeniu na nowo tytułów przedwojennych orderów i odznak.

DALSZE USUWANIE ŻYDÓW ZE STANOWISK I URZĘDÓW.

Berlin, 8.4. — Rugowanie żydów z naczelnych stanowisk w dziedzinie nauki i kultury nie ustaje. Wielu docentów i funkcjonarjuszów uniwersytetu w Kilonji złożyło swe urzędy na życzenie „sfer wyższych". Złożył również swój urząd dyrektor akademji handlowej, dr. Bonn. Ustąpić mają wszyscy lekarze zaufania wyznania mojżeszowego w towarzystwach asekuracyjnych i kasach chorych. Lekarze żydowscy nie będą odtąd dopuszczani do praktyki w kasach chorych. Zarządzenie to dotyczy również lekarzy socjalistów.

ZAKAZ ZWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH MIĘDZY CHRZEŚCJANAMI i ŻYDAMI.

Berlin 8.4. — W Monachjum odbyła się manifestacja narodowych socjalistów, podczas której Juljusz Streicher oświadczył, że w najbliższym czasie wydana będzie ustawa, zabraniająca chrześcijanom wstępowania w związki małżeńskie z żydami.

CUKIERNIE
A. BŁASZCZYŃSKI i S-WIE
Polecają na czas świąteczny
znane ze swej dobroci
CIASTA
oraz: Sękacze, Torty i Mazurki
w wielkim wyborze
(UWAGA!) świąteczny rabat 10 %.

W poczuciu wielkiej wdzięczności, za okazaną mi życzliwość w dniu mego jubileuszu, składam podziękę, tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości, przedewszystkiem Wielce Szanownemu Ks. Prał. Grochowskiemu, za dziękczynną ofiarę Mszy św., Sz. Pref. Gryglewiczowi, Kuratorjum, w osobie W. Szanownego p. Dyrektora Płodowskiego, Panu Inspektorowi szkół powszechnych., wszystkim Dyrekcjom szkół męskich i żeńskich, Wielce Sz. Panu Dyr. Matuszkiewiczowi za gościnne progi, Komitetom, za ich niestrudzoną pracę, Drogiej młodzieży i tym malutkim co jak przepowiednia pięknej przyszłości, złożyli mi przyrzeczenia, że dobrym zasadom, zawsze wiernemi zostana, oraz tym wszystkim, co telegraficznie, czy listownie słowa przyjazne przysłali, raz jeszcze, szczere „Bóg zapłać".
Marja Żelisławska.

UWAGA! NOWOOTWORZONY SKŁAD
Cerat, pluszów i linoleum mieści się na ulicy **B. Jozefowicza 6** (daw. Ogrodowa)
J. HOLAND i S-ka. 775

Zarząd Częstoch. T-wa Prawidłowego Myśliwstwa zawiadamia PP. Członków, że **Ogólne roczne Walne Zgromadzenie** odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich, Aleja II nr. 24 w dniu 25 b. m. w pierwszym terminie o godz. 20, a w drugim terminie o godz. 20.20 bez względu na ilość przybyłych członków.
Zarząd.

Partaczom dentyst. nie wolno wprawiać zębów, koron, mostków (Dz. Ust. № 54.) O wszelkich wykroczeniach uprasza się zawiadamiać najbliższy Post. P.P. oraz red. „Czystości", **Lekarza-Dentystę Michała Greinieca** w Częstochowie, Al. Najśw. Marji P. (I Aleja) № 10.

Na stole świątecznym nie może zabraknąć placka lub mazurka. Praktyczna pani domu sporządza smaczny placek, babke lub znakomity tort według starannie opracowanych i łatwo zrozumiałych recept Oetkera. Pieczenie jest łatwe i udaje się znakomicie nawet mniej wprawnym rękom. Dzięki niezawodzącej sile dr. Oetkera proszku do pieczenia, zaoszczędza się czas i ma się zadowolenie z powodu udałego i taniego pieczywa świątecznego.

OFIARY

M. B. Hoffmanowie na święta: dla biednej inteligencji do uznania Redakcji zł. 20. na bezdomne dzieci zł. 20, na więźniów zł. 20, na Tow. Opieki nad dziewczętami zł. 20, na Paralitykow zł. 20.

CHORE NERWY

Ile dni jest w roku, tyle bolesnych stacji musi odbywać chory nerwowo, gdyż słabe i wyczerpane nerwy, zatruwają życie i sprowadzają wiele cierpień. Bóle szarpane i kłóte, zawroty głowy, lęk, bóle całkowite lub połowiczne głowy, szum w uszach, drganie oczu, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, poty, drgania mięśni, niezdolność do pracy, oto są objawy i skutki chorych, wyczerpanych nerwów.

Jak się pozbyć tego nieszczęścia?

Moja broszurka, która się niedawno ukazała, omawia metodę, która okazała się dobrodziejstwem dla ludzkości. Za pomocą tej metody powraca sprawność mięśni, miecz pacierzowy i mózg się wzmacnia, siły życiowe powracają.

W walce o zdrowe nerwy

metoda ta okazała się niezawodną, ożywia ona i wzmacnia, utrzymuje młodość i żywość. Prosimy przekonać się o prawdzie moich słów, gdyż wysyłam każdemu, kto tego zażąda

zupełnie bezpłatnie i franco

broszurkę lekarza, o wielostronnem i długoletniem doświadczeniu, który sam podlegał wymienionym cierpieniom. Napiszcie mi tylko, podając dokładny i wyraźny swój adres, a wyślę Wam natychmiast obiecaną broszurkę

zupełnie darmo

Postsammelstelle:
Ernst Pasternack, Berlin SO. Michaelkirchplatz 13. Abt. 132.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

(Nieurzędowa).

W dwudziestym szóstym dniu ciągnienia 3-ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

50,000 zł. na Nr. 68732+.

Po **10.000 zł. na N-ry** 72167 118195+.

Po **5,000 zł. na N-ry** 47197 50677 93198.

Po **2,000 zł. na Nry:** 6043 15312+ 23044 71267+ 73143 76602+ 79236 84212 87414 93577 107670 108848 123832+ 127695+ 133019.

Po **1.000 zł. na N-ry** 6541 9593 10299 14477 17817 19693 30017+ 32123 38973 49587 50977 59380 62766 63735 68261 74236 86926 89869 95244 95867 99175+ 108388 117150 118556 122110 129157 130270 130652 131792 135348 141923.

Po **250 zł. na N-ry:**

104 66+ 256 89 545 62 721 925 1248 391 531+ 78 678 802 42 2051 87 93 133 238 400 47 82 99 619 24 779 916 3057 153 64 66 300 11 553 690 700 15 18 805 53+ 74 928 4017 241 94 340 75 524+ 779 837+ 5094 234 80+ 301 412 16 89 574 889 6144+ 322 51 88 413 23 70+ 533 95+ 858 74 988 7050 202 66 72 92 328 558 707 881 90+ 8087+ 211 79 362+ 98 434+ 569 609 68 902 9118 98 337 516 63 647 82 818 71 10046 67+ 167 320 25+ 563 94 626+ 34 91 920 48 91+ 11057 97 116 226+ 411 535+ 97 729 878 80 949 12009 81 228 372 521 85 86 714 15 88 65 864 97 918 13403+ 88 542 48 92 635 71+ 14025+ 359 659 770+ 886 15109 442 51 517 27 16114 658 72 716 29 987+ 17175 230 409+ 68 557 68 74+ 81 18247 490 740 91 823 71 935 19017+ 102 54 366+ 409 692 703 20 920 61 20102+ 215 457 70 652 800 01 960+ 21106 240 383 535 57 96 807 55 847 54+ 988 22045 213 82 315 18 421 72 738 825 74 940 56 72 23334 402 775 97 812 953 24041 75 119 46 59 226+ 77 415 526 41 89+ 855 976 25002 170 284 311 607 56 755 56+ 879 26046+ 125 26 358 88 460 561 632 752 854 89 27092 154 261 368 535 722+ 867 945 28033+ 153+ 296 374 430 45 554 683+ 812 916 29009 10 146 344 506 824 36 30003+ 110 239 577 659 725 31048+ 139 298 600 877+ 87 927 65+ 86 32046 47 64 76 152 88 88 205 313+ 568 630 723 815 956+ 33011 27 44 95 166 86 379 483 87+ 522 63 634 71 708 877 997 34014 235 93 534 661 803 35014 84 274 86+ 326+ 511 84 79 781 889 950 65 36040 360 409 967 37355 401 07 23 72+ 503 619 619 99 900+.

38050 276 305 423 90 831 39036+ 102 228+ 98 354 68 584 647 723+ 842 51 955+ 40036 111 94 342+ 497 676 745 824+ 51+ 41020 195 229 31 90+ 311 26 449 74 97 553 803 55 77 42112 59 63 283 446 657+ 752 76 830+ 33 34 88 973 89 43091 274 376 438 41 563 772 936 44030 470 714 79 949 45036+ 63+ 270 314 41 411 54 66 762 82 965 88 46182 259 330 485 575 750 73 81 890 47035 86 222+ 39 46 342 61 82 84+ 93 421 587 839 948 48104 419 545 49 603 70 727 909+ 56 86+ 91 49345 55 412 85 566 619 825 50258 64 51002 22 227 87 509 775+ 825 82177 427 48+ 62 79 61 73 711 825+ 908 28 61 94 53026 175 82 253+ 75+ 358 [illegible] 76 79 545 689 950 [illegible] 141+ 94 417 824 40 987 49 55093+ 104+ 51 242 48 70 91 307 65 420 84+ 544+ 52 85+ 680 79 98+ 735 48+ 88 613 28 41 62 70 918+ 59 56065 178 268 467 666 75 711 850 79 57025 102 84 478 508 746+ 845 81 931 58013 154 88 211 328+ 86 438 59 649 704+ 825+ 909+ 59051 220 425 623+ 884 966 74 60036+ 170 489 510+ 47 72 871 909 67 61051 72+ 119 30+ 278 411 75 647+ 85 713+ 39+ 88 823+ 32 52 62050+ 109 249 317 78 508 602 26 87 863 934 63024+ 84 461 832+ 603 841 64020 36 113 77+ 90 97 98 238 81 566 81 775 945 65223 561 72+ 606 760 856+ 914 36 93 66135 225 368+ 411 31+ 50 74 671 772+ 815 914 26 67022 187+ 312 90 91 435 710 68009 173 248 63 370 428+ 536 706 26 97 840+ 99 69277+ 387 409 35 67 661 719 808 933 70090 197 236 378 83 821 770 990 71026 185 231 317 53+ 471 72054 311 85 419 79 572 675 723 816 22 70 73017 27 49 139 79 265 68 84 329 81 407 553 806 64 919 74061 337 534 624+ 915 75038 70 137 48 97 305 89 575 600 23 831 62 76 901.

76115 266 340 95 532 611+ 872 908 77123 202 45 96 99 386 66 67 82 520 936 78020 62 178 80 206 77 317 494 803+ 932 90 99 79028 44+ 68 144 48 61 227 511 19 715 923 80008 141 272 337 48 83+ 422 576 745 82+ 913 81033 35 64 134 253+ 427 508 76 824 68 945 49 82067 142 572 80 863 70 83003 324 567 704 84120 67 353 61 7+ 482 630 718 34 72 84 86 833 85100 72 81 221 [illegible] 532 645 73+ 702 64 816 59 76 86213 42 73+ 801+ 429 532 42 90 609 45 913 69+ 87109+ 34 46 75 248 528 57 626 988 88206 18 308 7 687+ 481 689+ 854 934+ 89044+ 226 57 319 83+ 596 651 705 41 75 867+ 79 940 44 90126 36 85 209 23+ 50 63 77 320 503 60 651 715 25 801 81 969 91000 42+ 182 285 327 984 92022+ 151 293 355 416 40 510 724 939 93055 98 157 493 98 868+ 611 23 25 60 734 53 78 943 94094 154 92 209 95 304 41 78 550+ 650 880 95121 52 243+ 94 330 84 429 512 705 29 96018+ 24 191 237+ 51+ 409 19+ 82 629+ 974+ 91 97044 132 353+ 58 995 98032 92 120+ 28 97 261 466 656 875+ 977 99088 335 73 414 879 85 802 22 908 96 100002 24 186 217 91+ 358 417 30+ 529 53 63 678 93 851 82 101028 149 81 354 497+ 806 72 938 77 88+ 102075 127 81 205 19 34 466 543 702+ 66 91 858 963 103056 111 78 308 61 424 97 894 813 46 104068 197 302 455 63 540 83 632 96 763 70+ 97 837 81 95 966+ 105013 17 47+ 167 74 88 298 403 730 98 996+ 106211 80+ 318+ 60 89 540 84 614 31 34+ 901 10 51 107067 123 279 321 420 33 509 617 808 909 46+ 108130 285 338 53 69 93 403+ 81 826 669 716 27 29 46 61 891 109024+ 48 112 242 75 359 403 05+ 63+ 658 712 864 66 110047 187 203 82 476+ 569 669 92 845 111262 315 68 81+ 414 547 85 783 112002 96 128 75 313 412 532 69 81 649+ 60 77+ 717 48 813 26 52 71 971 74 94 113207 376 95 507+ 610 783 837 912.

114071 436 637+ 735 42 816 911 115008+ 24+ 71+ 83 114 308 63 90 518 33 764 921 24 57 116098+ 158+ 88 296 326 62 442 54 79 646 79 117105 27 78 243 171 480 529 47 92 99 693 700 62 822 69 902 80 118003 20 154 66 275+ 80+ 312 34 660 759+ 945+ 68 119064 123 294 308+ 42 411 574 723 31 90 812 120075 147 567 603 918 121008 115 251 393 473 589 709 34 869 78 066 122113 40 60 245 391 503 607 43+ 713 50 86 99 867 123063 104 24+ 242 398 471 687 97 828 916 124113 229 405 09 66 628 36 50 67+ 715 818 916 31 39 48 56 80 125025+ 137+ 302 79 445 540 650 772 892 928 126001 59+ 121 49 84 271 98 676 98+ 721 45 880 908 32 67 82+ 127140 61+ 79 98 327 93+ 520+ 58 958 128145 245 548 656+ 59 93 741 71 911 15+ 36+ 81+ 129038 229+ 98 327 513+ 609 77 743 92 809 52 950 130151 61 247 323+ 85 87 448 94 547 807 16 131002 364 69 431 591 701+ 94 827+ 65 93 995 132411 593+ 610 59 873+ 972 96 133060 163 447 563 71 73 869 939 134185+ 209 14 16 301 29+ 38 85 504 658 84+ 95 751 133072+ 147 66 99 246 73+ 79 564 136070 183 288 364 501 42 616 74 84 716 67 874 913 14 60+ 66 137029 297 328 82+ 72 526 79 81 92 699 755 81 93 943 88 96 138151 208 379 444 73 512 632 781 838 72 85 929+ 53 139057 84 262 78 390 640 744 878 948 140027 105 98 348 49 443 96 561 641 743 71 977 141196 209+ 478 801 83 608+ 92 782 142091 137 250 239+ 429 40 63 702 836 58 72 92 915 23 59 143062 76 138+ 83 618 727 41 95 844 54+ 94 940 62 144429 688 875 145379+ 524 822 34 946 146119 523+ 635 63 96+ 97 821+ 23 50+ 980 147072 111 77 225 393 618 62+ 781 823.

Kolektura **ANTONIEGO EGERA** w Częstochowie. Aleja I Nr 14 wypłaca wygrane zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędowe tabele ciągnienia.

Eleganckie, wygodne, trwałe i tanie **Berson** OBCASY GUMOWE

SKLEP ZIEMIAŃSKI

Częstochowa, Aleja 46, telefon Nr. 101.

Poleca na święta:

wędliny wiejskie, drób, ryby, ciasta, migdały, orzechy, figi, słodycze, nabiał oraz wszelkie towary spożywczo-kolonjalne.

Dr. M. ROZEN

Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków.

II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—6

ROCZNE OGÓLNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE sklepu spółdzielczego „Rzemieślnik" odbędzie się w dniu 9 kwietnia r. b. o godz. 3-ej po południu w sali Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego, I Aleja 9. Na które zaprasza **Rada Nadzorcza.**

POGRZEBY

Najtaniej i na najdogodniejszych warunkach załatwia we własnej wytwórni trumien

FRANCISZEK IWAŃSKI

ul. Narutowicza 19/23 w podwórzu obok Katedry św. Rodziny.

CENY.

Trumna szpitalna	Zł. 7
„ zwyczajna dobra . . .	„ 13
„ półkielowana	„ 21
„ kielowana	„ 32
„ dębowa	„ 55

Zamawiającym całkowity pogrzeb w moim Zakładzie udzielam karawanu bezpłatnie.

WIRÓWKĘ do odtłuszczania mleka w dobrym stanie kupię okazyjnie. Najchętniej marki „Alfa-Laval". Łaskawe oferty do sklepu „Gońca" dla „Jot" 847

MEBLE duży wybór poleca Adam Gliński, Aleja 12, egzystuje od 1885 roku. Uwaga! Ceny niskie! Kryzysowe! — Uwaga!

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, warunki dogodne, ulica Kiedrzyńska nr. 1/5, róg ul. Warszawskiej, gospodarz. 847

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, z wygodami, ul. Sobieskiego 74

DO WYNAJĘCIA zaraz 2 pokoje z kuchnią, ul. Ogrodowa nr. 51 I-sze piętro. 470

DO WYNAJĘCIA III Aleja nr. 53 mieszkanie po Krakowskiem T-wie Ubezpieczeń, sześcio lub pięciopokojowe z ogrodem kwiatowym, z werandą i wszelkiemi wygodami; w tem jedna duża sala, nadająca się na klub, restaurację itp.

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy na piwiarnię lub rzeźnictwo. Kawodrza Dolna nr. 25

DO WYNAJĘCIA pokój, Kawodrza Dolna nr. 25. 482

Z POWODU wyjazdu sprzedam dębowy stołowy, serwis, biurko dębowe, garderobę i bujak. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Jadalnia". 828

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Elżbieta Zwiechlejska, Nr. 31601.

AKUMULATORY wszelkich typów naprawia bezkonkurencyjnie wydając gwarancje **Zakład Elektromechaniczny J. Wyka** II Aleja 28 w podw. telefon 6-90. Naprawa aparatów, motorów elektryczn., elektryczności samochodów, magnesowanie magnet, głośników, słuchawek i tp. urządzeniem, fabryczn. oraz ładow. akumulatorów przetwornicą

AKUMULATORY radjowe naprawia pod gwarancją po cenach konkurencyjnych oraz ładowanie akumulatorów radjowych i samochodowych **TEICHNER,** I Aleja nr. 14 tel. 791, w podwórzu. 1740

PARCELE BUDOWLANE przy ul. Myśliwskiej i Chłopickiego na dogodne długoterminowe spłaty. Solawa, ul. Chłopickiego nr. 108. 602

AKUSZERKA masażystka P. K. Ch. z praktyką szpitalną, — przyjmuje zamówienia, udziela porad. Aleja Wolności 32, Zajdlerowa

ZAKŁAD fryzjerski z ul. Targowej nr 21 został przeniesiony na tę samą ulicę pod nr. 5, dom pana Wrońskiego. 464

Z POWODU KRYZYSU strzyżenie 30 gr., golenie 20 gr. w Zakładzie fryzjerskim Targowa nr. 5 (dawniej Jatkowa) dom p. Wrońskiego. **UWAGA! W niedziele i święta** Zakład całkiem nieczynny. 464

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, z wygodami, ul. Waszyngtona (Jasna) 22 od godz. 3 do 5 po poł. 6 i 9 kwietnia. 804

NADRABIANIE jedwabnych pończoch 70 groszy, podnoszenie oczek. Przerabiam zniszczone swetry. Aleja Wolności nr. 8 m. 4, w oficynie. 431

NAJNOWSZE modele pasów, całości, bibuetonoszy, po cenach przystępnych poleca Salon „Formino" Aleja 35, 3-cia sień, m. Brauna.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, słoneczne, Tamże sklep fryzjerski ul. Narutowicza nr. 263 Wiadomość 184.

PLAC i WILLA do sprzedania. Wiadomość Jasnogórska 20 Kulisiewicz. 828

1 ZŁOTY magnesowanie słuchawek, reperacja radjoaparatów, akumulatorów, głośników, ładowanie akumulatorów po cenach b. przystępnych przyjmuje Teichner, Aleja 14, telef. 7-91 (wejście od ul. Wilsona).

CZYTELNIA „Nowości" II Aleja 40 i piętro front, wypożycza bez kaucji ostatnie nowości doby dzisiejszej

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią do wynajęcia na dobrych warunkach. Mała 26/28 462

PENSJONAT „JARZĘBINA" otwarty od 1-go maja. 6 klm. od st. Koniecpol. Położenie śliczne, dom w parku i lesie sosnowym, Zgłoszenia ustowne: Koniecpol, zarząd maj. Jarzębina. 848

MOTOR elektryczny czterokonny i obrabiarki drzewne sprzedam, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 870

RADJO 4-ro lampowe do sprzedania. Cena 120 zł., ul. św. Rocha nr. 31 w podwórzu, 858

KARTOFLE amerykany i kapusta w większej ilości do sprzedania ul Chłopickiego nr. 108, Solawa. 806

WYKWINTNE paletka dla dziewcząt i chłopców do lat 14-tu poleca firma „Halina", Aleja Kościuszki nr 1/5.

2 ELEGANCKIE pokoje z przedpokojem, z meblami, lub bez, do wynajęcia, ul. Kopernika nr. 21 m. 4. 449

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel „in blanco na sumę Zł. 400, z wystawienia „Bazar Szkolny Heleny Mijakowskiej w Krzepicach" z podpisem Heleny Mijakowska z żyrem Józef Błędowski i Marjan Krzemiński. 821

HARMONJE 12 i 24 basowe, ul. Warszawska 53, u dozorcy.

BETONIARSKIE maszyny i formy żelazne (dachówczarki, pustaki czarki, ceglarki, studniarki, przepustowe) tanio zaraz sprzedamy: Częstochowa, ul. Dąbrowskiego nr. 22 m. 6.

SZOPA większa, nowa, na rozbiórkę, nadająca się na stodołę, do sprzedania. Wiadomość: Częstochowa, ul. Dąbrowskiego nr. 22 m. 6. 476

FRYZJERKI ondulacji, manicure chcę nauczyć się za wynagrodzeniem. Łaskawe oferty z warunkami do sklepu „Gońca" pod „K".

PIANINO wiedeńskie, firmy „Palik i Stiasny", duże, czarne, zupełnie nieużywane, do sprzedania. Wiadomość: K. Jaszczuk, lubiner, II-ga Aleja nr. 16, w podwórzu, 483

OKRYCIA LETNIE damskie oraz ubiory męskie, ubranka uczniowskie poleca po cenach bardzo niskich firma „Szyk", Aleja Wolności nr. 3/5, brama żelazna, w podwórzu, vis a vis Kina „Odeon". Uwaga: P. P. Kolejarzom, Nauczycielom i Policji P. — sprzedaż na dogodnych warunkach. 488

OD 19 KWIETNIA RB. kursuje autobus na linji Częstochowa — Łódź. Wyjazd z Częstochowy o godz. 5-ej rano. 859

KAFLE PRUSICKIE ceny znacznie zniżone. Skład fabryczny: Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic nr. 25. 864

SZAFY dębowe tanio do sprzedania, ul. Ogrodowa 39 m. 2 w podwórzu stolarz

FRYZJERNIA do wynajęcia w dobrym punkcie, nadająca się na sklep. Wiadomość u gospodarza. Stradom, ul. Piastowska nr. 57. 483

PIELĘGNIARKA wykwalifikowana poszukuje posady do dziecka (niemowlęcia). Oferty do sklepu „Gońca" pod „Ślązaczka". 466

HANDLOWCA z kaucją 1 — 2.000 zł. poszukuję. Mieszkanie fabryczne. Oferty pod „Energiczny" do sklepu „Gońca". 486

DO BUDOWY papę, smołę, cement, gwoździe i in. poleca tanio I. Sztam, Rynek Wieluński nr. 49. 474

AUTO CIĘŻAROWE firmy „Chevrolette" w dobrym stanie, sprzedam. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Chevrolett". 853

KOSTJUM wiosenny, jasny, prawie nowy sprzedam. II-cia Aleja nr. 71 m. 21, Ściubulecka. Tamże stolik dębowy do kart. 850

NIEBYWAŁA OKAZJA Można kupić nowy dom z placem 800 m.². Dom mieści pokój 5 × 5 m., kuchnia 3 × 3 m., spiżarka i przedpokój za 2.500 zł. Na życzenie rozmiary mieszkań można powiększyć. Wiadomość: Częstochowa, ul. Hoene . Wrońskiego 42.

SRZYŻENIE 40 gr., golenie 30 gr. w Zakładzie fryzjerskim ul. Mirowska Nr. 8 (dawn. Prosta) naprzeciw starej synagogi. Robota na leżyole i higjenicznie wykonana. 839

ZAKŁAD FRYZJERSKI na dworcu kolejowym w Częstochowie. Otwarty jest noc, dzień i święta. Ceny zostały obniżone. Urzędnicy P. K. P. płacą 25 proc. od sumy, którą płacą w innych zakładach fryzjerskich.

KTO ma do sprzedania, lub pragnie nabyć: dom, plac mięs. gos. podarstwo, ił.p., kto zgubi, znajdzie, za potrzebuje, kto szuka pracy, kto potrzebuje pracownik... pracownicki, służąc., woźnego, stróża i t. p. niech poda ogłoszenie w Gońcu Częstochowskim TYLKO w piśmie poczytnem zamieszczone ogłoszenie przynosi prawdziwa korzyść.

PROFESOR udziela języka niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjum. Aleja Kościuszki nr. 8 mieszk. 6, codziennie od godz. ½ 4-ej do ½ 5-ej po poł. 829

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO obuwia u Z. Langnera, Aleja nr. 10. Od dnia dzisiejszego sklep otwarty codziennie bez przerwy do Wielkiej Soboty.

PIEKARNIA Rozencweiga, II-a Aleja nr. 18, przyjmuje do pieczenia ciasto w środę, czwartek i piątek. 846

BUDKA do sprzedania przy ul. 1-go Maja. Wiadomość ul. Łokietka 22 (Stradom). 839

POSZUKUJĘ 4 — 5-pokojowego mieszkania z wygodami, parter, I-e piętro, ogródek. Zgłoszenia Mackiewicz, ul. Waszyngtona nr. 60.

POSZUKUJE SIĘ sali w śródmieściu na 150 — 200 miejsc. Wiadomość „Fotofilm" Częstochowa, Aleja Wolności nr. 38. 872

PLAC z kamieniem i wapnem do sprzedania. Wiadom. Stradom, ul. Kościelna nr. 99, Strzelecki. 856

DOMEK pod Jasną Górą do sprzedania Wiadomość: ul. Ewy nr. 3 (dawn. Stara).

DOMEK drewniany dwa pokoje z kuchnią i placem sprzedam tanio zaraz. Lisiniec, Kott. 874

DO WYDZIERŻAWIENIA ogród wraz z przynależnym placem, oraz pokój z kuchnią i pokój przy ul. Kawiej. Wiad. Aleja nr. 35 mieszk. 14.

POSZUKUJĘ miejsca dozorcy, złożę kaucję do 300 złotych. Oferty proszę składać do sklepu „Gońca" pod „Dozorca". 871

POTRZEBNA panienka do obsługi sklepu. J. Grochowska, Aleja nr. 31 854

PLAC przy ul. Prostej (Ostatni Grosz) do sprzedania za 1.900 zł. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 199.

OKAZYJNIE stół, łóżka, bieliźniarka i kredens kuchenny nowe sprzedam, ul. św. Rocha nr. 27, stolarz. 471

OKAZYJNIE do sprzedania stół rozsuwany. Zakład stolarski Marjana Markowskiego, ul. Kopernika 16 prawa strona. 838

SPRZEDAM OŚRODEK ogród, stawy, pola, łąki pod Częstochową, całość lub częściowo, ul. Wieluńska nr. 11. 835

SPRZEDAM plac na De Młyna. Wiadomość Ostatni Grosz, ul. Podgórna 22, u gospodarza. 866

SPRZEDAM szafę, łóżka dębowe — gwarantowane, kredens, stoły biało lakierowane, stoły formierowane, ul. Mała nr. 10, stolarz. 865

SPRZEDAM radjo 2-lampowe i biurko dębowe, masywne. Rynek Wieluński nr. 42, Kempa. 873

SPRZEDAM dom 5 mieszkań i dwie morgi ziemi za 6.000 zł. Wyczerpy, Józef Mermer. 472

DO SPRZEDANIA plac w Rakowie. Wiad. ul. Łukasińskiego nr. 35, Raków. 849

ODNAJMĘ pokój z wygodami, ul. Kazimierza nr 12 863

URZĘDNIK do nadzoru i wypłaty robotników poszukiwany. Władający językiem polskim i niemieckim. Kaucja wymagana. Oferty pod „Urzędnik" do sklepu „Gońca".

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem, z wygodami, zaraz do wynajęcia, ul. Kilińskiego nr. 3 m. 5. 845

DO SPRZEDANIA kuchnia przenośna, ul. Narutowicza nr. 30 sklep nabiałowy. 834

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Aleja Wolności 19 m. 24. 868

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, ul. Waszyngtona nr. 18. Wiadomość od g. 2—4.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadom. Teichner, I Aleja nr. 14, telef. 791.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr 21 u właścicieli domu. 493

POKÓJ duży do wynajęcia zaraz, ul. Stara nr. 5. 479

2 POKOJE z kuchnią na parterze do wynajęcia. Wiadom. II-ga Aleja nr. 18. 825

3 POKOJE z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4

3 POKOJE Z KUCHNIĄ z wszelkiemi wygodami, frontowe, ciepłe, słoneczne (system korytarzowy), w śródmieściu, do wynajęcia. Reflektanci zechcą podać adresy do sklepu „Gońca" pod „Tanio". 857

5 POKOI z kuchnią, z wygodami, w śródmieściu, do wynajęcia. Wiadomość ul. Kilińskiego nr. 32. 871.

6 POKOI z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz, oraz różne meble do sprzedania Godz. od 1 — 3 po poł. I-a Aleja nr. 10, Sztencel Dorota.

Czy wiecie że...

...w miejscowości Freckenham w Suffolk (Anglja), żyje pastor, który jest ślepy od urodzenia. Używa on biblji pisanej systemem Braille'a, z której tekst kazania odczytuje przy pomocy dotyku.

...pierwszy pociąg pancerny został użyty przez Niemców wroku 1871 przy oblężeniu Paryża.

...szczupaki osiągają wiek 150 lat, karpie zaś 250 lat (?).

...muchy pokojowe przebywają w ciągu 24 godzin 8 do 9 kilometrów drogi. Rekord osiągnięty przez nie wynosi 20 kilometrów.

HUMOR i SATYRA.

Co ich dzieli.

Dwaj do niedawna serdeczni przyjaciele mijają się oziębłe, nie witając się zupełnie.

— Cóż to? — dziwi się na ten widok ich wspólny znajomy, czyżby byli na stopie wojennej.

— Jeszcze gorzej! Na stopie procentowej!

Wet za wet.

Lekarz przysłał rachunek. Pacjent posłał mu czek. Kilka dni później lekarz telefonuje:

„Pański czek zwrócono z banku!"

Pacjent na to:

„Choroba moja też wróciła".

U malarza pokojowego.

— W tym roku wymalowałem coś na wystawę obrazów!

— I cóż, czy przyjęto i wystawiono?

— Oczywiście, nawet zaraz przy wejściu.

— Winszuję; a cóż to było?

— Tabliczka z napisem: „Laski i parasole oddawać w garderobie".

Pod pantoflem.

— Jutro wieczorem moja żona porządkować będzie mieszkanie na święta i z góry zapowiedziała mi, bym jej nie przeszkadzał.

— Rozumiem, pozwoliła ci pójść do restauracji?

— O, nie, kazała, bym już o godzinie siódmej położył się do łóżka.

Lepiej nie mówić.

— Jeżeli męża twego jeszcze raz zobaczę pijanego, więcej do ciebie nie przyjdę.

— Niech mamusia mu tego tylko nie mówi, bo on wogóle nie przestanie pić.

Dlaczego płaczą.

— Tatusiu, dlaczego ludzie, patrząc na ślub, często płaczą?

— Widzisz, to są ci, którzy sami już są po ślubie...

Dobry towar.

— Moje uszanowanie panu. Cóż to szanowny pan tak dawno nie odwiedził mego sklepu. Czy nie był pan zadowolony z ostatniego płaszcza.

— Owszem. Wszyscy moi synowie już go znaszali po mnie.

— No, widzi pan.

— A tak, po każdym deszczu tak się kurczył, że mógł go nosić następny.

Zwiedzanie miasta.

Przewodnik: — A teraz mijamy najstarszą gospodę w naszem mieście...

Głos z tłumu zwiedzających: — Dlaczego?

NAJUPORCZYWSZE BÓLE GŁOWY USUWA „KOWALSKINA" ALE KONIECZNIE Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM A.K. SERCE W PIERŚCIENIU. FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

10'00 Nabożeństwo z Krakowa. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat met. 12'15 Poranek muzyczny z Filharm Warsz. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'20 Koncert religijny. 14'45 Odczyt. 15'05 Komunikat rolniczo-meteor. 15'10 Koncert. 16'00 Program dla młodzieży, 16'25 Muzyka gramofon. 16'45 Odczyt ze Lwowa. 17'00 Koncert fortepianowy. 17'30 Komunikat Związku Pracown. Gmin Wiejskich. 17'35 Koncert. 18'00 Muzyka religijna ze Lwowa. 18'45 Rozmaitości. 19'10 Słuchowisko z Wilna. 20'00 Muzyka właska. 21'50 Wiadomości sportowe. 22'00 Recital wiolonczelowy. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka salonowa z płyt gramofonowych.

PONIEDZIAŁEK, 10 KWIETNIA.

11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'10 Komunikat eksportowy. 15'15 Komunikat gospod. 15'25 Przegląd komunikacyjny. 15'35 Skrzynka pocztowa. 15'50 Muzyka gramof. 16'25 Lekcja francuskiego. 16'40 Odczyt. 17'00 Koncert popoł. 18'00 Odczyt dla maturzystów. 18'25 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Feljeton. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Skrzynka pocztowa techniczna. 20'20 Koncert. 20'40 Wiadomości sportowe. 20'45 Dodatek do pras. dz. radjow. 20'50 Koncert wieczorny. 22'00 Koncert ze Sztokholmu. 23'00 Komunikaty.

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

10'00 Nabożeństwo z Krakowa. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10—14'00 Transm. z Warsz. 14'00 Pogadanka ogrodnicza. 14'20 Koncert z Warsz. 14'45 Muzyka gramofon. 15'05 Muzyka z Warsz. 16'00 Transm. VI kazania pasyjnego z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. 16'45 Odczyt ze Lwowa. 17'00 — 18'30 Transm. z Warsz. 18'30 Bery i bojki śląskie. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Słuchowisko z Wilna. 19'55 Komunikaty sportowe. 20'00 — 24'00 Transmisja z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK, 10 KWIETNIA.

11'40—11'57 Tarnsm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20—15'30 Transm. z Warszawy. 15'30 Komunikat gospod. 15'40 Muzyka gramof. 15'55 Skrzynka pocztowa techniczna. 16'10 Skrzynka pocztowa. 16'25—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty strażackie. 19'30—20'00 Transm. z Warsz. 20'00 Muzyka gramofon. 20'20—23'00 Transm. z Warszawy i Sztokholmu.

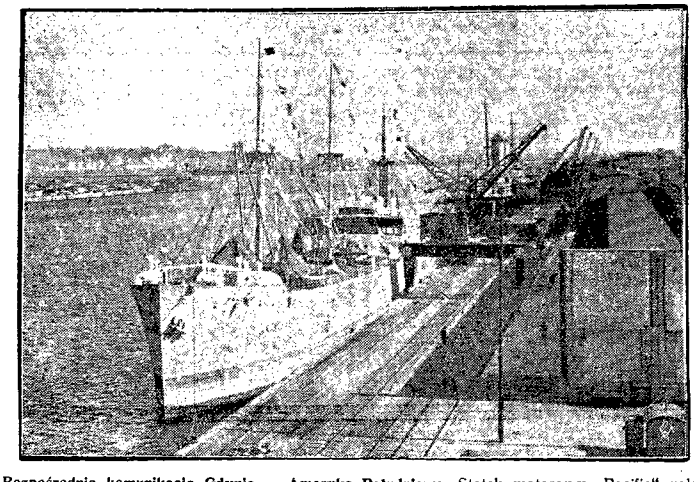

Bezpośrednia komunikacja Gdynia — Ameryka Południowa. Statek motorowy „Pacific" należący do Johson Line w Sztokholmie, zainaugurował regularną komunikację pomiędzy Gdynią a portami Ameryki Południowej. Na zdjęciu widzimy statek „Pacific" zakotwiczony w porcie Gdyni przy nabrzeżu polskiem.

UWAGA: Na ogólne żądanie publiczności pobyt przedłużony. Bez Krwawje operacji i bez noża.

Zlecenia pp. lekarzy ściśle wykonuje się

Matki! ratujcie waszego zdrowie i waszej dzieci przybywajcie abyście było zapóźno Zaniedbywanie jest groźne może spowodować nawet i śmierć Dla chorych na rupture specjalne pasy francuskie, na skrzywienie kręgosłupa i pochyłe się trzymanie gorsety ortop

Dla amputowanych sztuczne nogi, na płaskie stopy wkładki. Ze względu na dzisiejszy kryzys ceny znacznie zniżone. Zakład czynny codziennie jak również w niedziele i święta.

Dla urzędników państwowych i bezrobotnych ceny znacznie zniżone.

HOTEL KALISKI. Przyjm. Specj. Dyr. Rapaport.

Prosimy o zwiedzanie naszej wystawy, która znajduje się przy ul. Aleja 24 w sklepie p. Orłowskiego (apteka).

LOGOGRYF. Nr. 351.

Ułożył: Jan Stelmach.

W poniższą figurę wpisać 9 wyrazów o podanem niżej znaczeniu. Litery oznaczone krzyżykami dadzą aktualne rozwiązanie.

```
      X
    O X O
  O O X O O
O O O X O O O
O O O X O O O
O O O X O O O
  O O X O O
    O X O
      X
```

Znaczenie wyrazów: 1) Spółgłoska, 2) Rodzaj farsy, 3) W podkowach końskich haki boczne, 4) Żołnierz ochotniczy w armii greckiej, 5) Miasto w półn. amerykańskim stanie Wisconsin, 6) Syn Strafjosa i Anaksylji, 7) Moneta finlandzka, 8) Gatunek ptaka, 9) Spółgłoska.

Rozwiązanie logogryfu Nr. 351 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dnia 12 kwietnia, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 350.

PALMOWA NIEDZIELA.

P, sAk, ruLon, pulMent, parOmja, winoWajca, naumAchja, orgaNoidy, optImus, tsEki, muDio, iZo, zaIri, modErat, popuLacja, dogmAtyka.

Trafnych rozwiązań nie nadesłano.

Pocztówki Świąteczne

ABAŻURY

różne PODARKI ŚWIĄTECZNE

oraz

papiery w wielkim wyborze

poleca

SKLEP „GOŃCA" Aleja 26.

Nieście pomoc bezrobotnym!

J. STRANG MORRISON. 13.

PIĘKNE DZIEWCZĘ z TAORMINY

Powieść. Przekład autoryzowany z angielskiego.

— Przy tej szybkości dotrzemy do wysp przed wieczorem — rzekł Lowry. — Żeby nas tylko kto nie zobaczył.

Zmierzył położenie i poszedł zmniejszyć główny żagiel. W tej samej chwili zajaśniało słońce i silnie rozbujane morze zamigotało cudnemi barwami, zielonemi i błękitnemi. Lowry przystanął ze szkotami w ręku, żeby na nie popatrzeć i nagle zmienił się na twarzy.

— Wypatrzyli nas! — krzyknął. — Niech pan spojrzy.

I rzeczywiście w odległości dwuch, trzech mil na lewo sunęła motorówka równolegle do nas. Ale zaraz słońce schowało się za chmurę i przestała być widoczna. Spojrzałem mu w oczy.

— Może to tylko przypadek?

— Ech, lepiej się nie łudzić. Niech pan trzyma ster.

Zmieniliśmy kurs i popłynęliśmy w bok, pod katek prostym w stosunku do kursu motorówki. Obaj byliśmy poprostu oszołomieni. Milczeliśmy, czekając na następny błysk słońca.

Nie odrazu się pokazało. Patrząc w dal zwróciłem uwagę na potężne fale. Wtem od północy padła na morze smuga słońca i zobaczyliśmy to, czegośmy wypatrywali.

— Gnają za nami — mruknął przez zaciśnięte zęby Lowry.

— No, teraz się przekonamy, czego możemy się spodziewać.

Patrząc na doganiającą nas motorówkę, doznałem uczucia ulgi i jednocześnie trwogi. Ulgi, że skończył się wreszcie okres denerwującej niepewności, trwogi, że mogło dojść do krwawego spotkania. „Sokolica" kołysała się wściekle i pokład jej znikał co chwila pod spienioną wodą. Widać było, że nie nadawała się do jazdy po otwartem morzu i załoga jej pewnie ledwie dyszała. Ale pomimo to robiła trzy mile na nasze dwie.

W dwie godziny później była już tak blisko, że słyszeliśmy warkot motoru. Koło steru widniały trzy postacie. Lowry poznał je przez lornetkę. Sterował Creuban, Monterey stał na lewej stronie,, Czerwony Angus po prawej. Nie próbowali nawet się maskować.

— Cały zespół — mruknął Lowry.

— Ledwie dają radę — rzekłem. — Niech się wiatr jeszcze trochę wzmoże, a będą musieli wiać do brzegu.

Lowry ujął za ster i oddał mi lornetkę. Skierowałem szkła na „Sokolicę" i wydało mi się, że przed oczyma rozwinęła mi się taśma filmowa. I rzeczywiście scena, która się rozegrała w mojem polu widzenia, nadawała się do jakiegoś sensacyjnego filmu. Zobaczyłem w otworze luki bladą twarz — prawdopodobnie mechanika — z ustami otwartemi, jakby z braku tchu. W chwilę później Angus odwrócił się purpurowy z gniewu i skoczył do tamtego i kopnął go w twarz. Wydałem mimowolny okrzyk.

— Co się stało? — zapytał Lowry.

Odpowiedziałem.

— Aj, śruba za szybko się obraca, żeby zostawić motor bez opieki. Pewno dostał biedak choroby morskiej.

— A jak się dopiero teraz czuje!

Monterey odwrócił się i zobaczyłem na moment jego twarz, wielką, rumianą, o regularnych, lecz za grubych rysach. Zrobił na mnie wrażenie człowieka, z którym trzeba się liczyć. Gdy mówił do sternika, jego zęby błyskały na tle ciemnej skóry uderzającą białością.

Motorówka skręciła na nawietrzną. Strach było patrzeć jak się zataczała. Creuban nie próbował nawet utrzymać jej w równowadze. Była dłuższa niż „Skua" i większa jako masa i naogół stawiała czoło morzu bardzo skutecznie.

— Wreszcie znalazła się na jednej linji z nami, ale co chwila znikała między falami, lub pod potopem piany. I „Skua" kołysała się dosyć silnie, ale była to w porównaniu ze skokami „Sokolicy" łagodna igraszka. Wtem Monterey chwycił megafon i wrzasnął coś czegośmy nie dosłyszeli.

— Czego oni chcą?

— Dowiemy się zaraz — odparł Lowry.

„Sokolica" zbliżyła się na pięćdziesiąt metrów i Monterey podniósł znów megafon. Ja nie rozróżniłem słów wśród szumu wiatru, ale Lowry zrozumiał. Potem obiły mi się o uszy wyrazy „Grizel Campbell" i „najbliższy krewny", a wkońcu „przyjmujemy pańską obietnicę".

Spojrzałem ze zdumieniem na Lowry'ego.

— Co to ma znaczyć?

Nie odpowiedział. Całą jego uwagę pochłaniał ster. Motorówka pozostała wtyle.

— Musimy zmniejszyć żagle — rzekł po chwili. — Wiatr się wzmaga.

Ja tego co prawda nie zauważyłem, ale wziąłem się do wypełniania rozkazów. W połowie tej czynności motorówka znów się do nas zbliżyła i Monterey podniósł megafon. Dosłyszałem słowa:

— ...wyłowimy was z wody, to nam powiecie.

Lowry dał mi znak głową.

— Spieszmy się!

— Co on gada? — zapytałem.

Motorówka leciała prosto na nas.. Lowry udawał, że tego nie widzi. Motorówka skręciła i otarła się o naszą rufę. Monterey wyjął zegarek.

— Daję pięć minut czasu! — wrzasnął. — Namyśl się pan dobrze, bo będzie z wami krucho!

Lowry obrócił się do mnie.

— Nie powinienem był wciągać pana w tę awanturę. Jeżeli pan chce to pogadamy z nim.

— O co idzie? — zapytałem.

— Grozi, że jeżeli mu nie powiem wszystkiego w ciągu pięciu minut, to nas zatopi. Mówi, że Grizel umarła i, że najbliższym krewnym jest Angus. Co pan na to?

Nie odrazu się zorjentowałem.

— Chce nas spuścić na dno?

— Jeżeli mu się tylko uda.

— Dobrze — rzekłem ze sztuczną brawurą. Zaryzykujemy. Tylko nie wiem, jak się walczy w wodzie.

— Nie w wodzie.

Lowry wręczył mi nóż.

Proszę odciąć łódkę.

Podpełzłem do łódki i zacząłem odcinać liny. Woda pluskała na pokład. Motorówka odbiła się trochę od nas i walczyła z falami. Przeklinałem skomplikowane węzły, które sam porobiłem. Namokły i zamieniły się poprostu w narośle. Odcinałem linę kawałkami i rzucałem na wodę.

(d. c. n.).

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".